

# POLSKA ZACHODNIA

## Dziennik Polskiego Zagłębia Węglowego

Redaktor naczelny: Józef Wołoszowski

Wydawca — „Polska Zachodnia”, Spółka z ogr. odp.

Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice Balcego 3 i Kościuszki 18

Rok XIV

Katowice, piątek 20 stycznia 1939 r.

Nr 20

### Wróżbici Zachodu

Aura znajduje widoczną przyjemność w obalaniu przepowiedni meteorologów. Wiemy, jak często go komunikacje meteorologicznym, wróżącym „na jutro pogodę zmienną i obfite opady” — budzi nas raniem wspaniale, bezczelnie z meteorologów śmiejące się słońce. Ale też meteorologia — jak dotąd — nie pretenduje ani do miana nauki ścisłej, ani do nieomyślności.

Rzeczywistość lubi w podobny sposób obchodzić się z przepowiedniami politycznych wróżek czci obojga. Magowie publicystyki zachodnio-europejskiej bardzo często budzeni są z zadumy nad kartami wysnutych za swej wyobraźni opowieści przy pomocy energicznego szturchańca, wymierzonych im przez rzeczywistość. Tę bezczelnie uśmiechniętą rzeczywistość, której spodobało się stworzyć warunki polityczne akurat odwrotnie od wyprorokowanych.

Z czymś takim właśnie mamy do czynienia w dziedzinie politycznych stosunków europejskich od kilku lat. Szczególnie jaskrawo zaś zamaniestowała rzeczywistość swój niegrzeczny stosunek do wróżów publicystycznych właśnie w miesiącach i tygodniach ostatnich.

Świadomość strasliwej katastrofy systemu, opartego na Lidze Narodów, pogrzebanie wiary w jakakolwiek wartość gwarancji międzynarodowych, ostatecznie zniweczenie zaufania do obietnic pomocy, popartych nawet podpisami na tych, czy innych traktatach — wszystkie te klęski dyplomacji genewsko-wersalskiej natchnęły jej prasowych fanfaryzistów do ruszenia na lamy prasy zachodnio-europejskiej z całym kompleksem wróżb i prorocw na temat, jak to się teraz wszystko zemści na tych, którzy dawno już w system genewski wierzyć przestali i przeszli na inne formy układania swych pokojowych stosunków z sąsiadami.

Nie była zresztą ta fala prorocw — pierwszą tego rodzaju. Po wymazaniu przez Niemcy klauzul rozbrojenowych wersalskich — wróżono, że dobrojone Niemcy ruszą na wschód Europy. Po triumfie niemieckim w Zagłębiu Saary — przyszły prorocwta: — „no, ale teraz — to już kolej na Gdańsk, Klajpedę, „korytarz”...” Po zmitaryzowaniu Nadrenii i runięciu układów lecańskich — to samo... Po nawiązaniu najbliższej współpracy włosko-niemieckiej i utworzeniu t. zw. „osi Rzym — Berlin” — znów inspirowani przez polityków wróżowie publicystyczni koniecznie pragnęli dojrzeć oznaki ekspansji państw dynamicznych na wschód... Po przyłączeniu Austrii do Rzeszy — znów widziano już ofensywę na Kłipędę, na Gdańsk, na „korytarz”...

Za każdym jednak razem rzeczywistość bezczelnie śmiała się w twarz wróżom. Uderzenia „dynamicznych” następowały wcale nie tam, gdzie pragnęli je kierować ci wiecznie zastraszeni i wiecznie do ustępstw gotowi. Oczywiście, że tak być musiało, bo uderzenia nie mogły przecież następować tam, gdzie przygotowany był potężny, na wszystko zdecydowany opór, jednogłośnie i stanowcze — NIE!... Następowyły tam, gdzie odzywało się miękko — „może, pogadajmy, zbadajmy, pertraktujmy”...

Kiedy wrzeszcz nastąpiło nowe uderzenie i znów nie na wschód, kiedy klęskę poniosły mocarstwa z Czechosłowacją di Pienesa — wróże oszalały. Już nie tylko „zagrali” Klajpedzie, gdzie wybory odbyły się w porządku, nie tylko Gdańskowi gdzie Polska utrzymuje wszystkie swoje u-

### Nowy blok

## Berlin — Rzym — Tokio — Budapeszt

BERLIN. W sprawie wizyty węgierskiego ministra spraw zagranicznych hr. Csaky w Berlinie wydano komunikat oficjalny, który stwierdza, że rozmowy hr. Csaky z ministrem spraw zagranicznych v. Ribbentropem wykazały zupełną zbieżność w sprawach polityki zagranicznej i wykazały stałe pogłębiającą się przyjaźń między oboma państwami.

Zostało ustalone, że najlepszą gwarancją pomyślnego rozwoju dalszych wydarzeń w Europie jest ścisła współpraca Niemiec z Węgrami, podobnie jak utrzymanie ścisłych stosunków włosko-węgierskich.

Minister spraw zagranicznych Węgier hr. Csaky opuścił dziś o godz. 11 min. 52 Berlin, udając się w drogę powrotną do Budapesztu.

Ministra hr. Csaky pożegnał na dworcu minister von Ribbentrop w otoczeniu wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy z sekretarzem stanu v. Weizsäckerem na czele. Na dworzec przybyli również ambasador włoski Attolico i ambasador Japonii Oshima.

## Znowu wrzenie na Rusi Zakarpackiej

BUDAPESZT. Z Rusi Zakarpackiej nadeszły wiadomości o nowym wrzeniu w

tych kraju. Jak donosiliśmy, rząd praski mianował trzecim członkiem rządu ks. Wo-

łoszyna czeskiego generała Prchalę. Oddziały strzelców siczowych sprzeciwiają się tej nominacji twierdząc, iż jest ona zapowiedzią wprowadzenia czeskiej dyktatury wojskowej. W Huszcie i Selwiuszu urządzono wiece protestacyjne. Siczowscy złożyli ślubowanie, że bronią będą autonomii Rusi Zakarpackiej. Atakowano ostro premiera Wołoszyna, za jego zgodę na nominację gen. Prchali. Mimo tych protestów generał czeski zgodził się na objęcie stanowiska ministra i złożył już przysięgę.

## Chamberlain złożył sprawozdanie z podróży do Rzymu

LONDYN. Gabinet brytyjski odbył półtoragodzinne posiedzenie, na którym premier Chamberlain złożył sprawozdanie z przebiegu wizyty w Rzymie. Omawiana była również sytuacja w Hiszpanii, przy czym gabinet brytyjski stanął na stanowisku, że nie należy podejmować żadnych kroków, które mogłyby być interpretowane jako pomoc dla Barcelony.

Ponadto gabinet omawiał sytuację palestyńską i postanowił, aby podkomitet rządowy pod przewodnictwem premiera w-

składzie ministra dominiów i kolonij Mac Donalda, ministra spr. zagr. lorda Halifaxa, min. wojny Hore Belisha ministra do spraw Indii lorda Zettlanda, ministra spr. wewn. sir Samuela Hoare i lorda Wintertona, przewodniczącego komitetu ewiańskiego, opracował memoriał, określający stanowisko W. Frytanii w związku z nadchodzącą konferencją palestyńską w Londynie. Memoriał ten przedłożony ma być radzie ministrów i stanowić będzie podstawę taktyki brytyjskiej na konferencji palestyńskiej.

## Aresztowania w Anglii

LONDYN. Dokonano szeregu nowych aresztowań w związku z zamachami bombowymi. W Belfastie bomba uszkodziła pomnik republikański irlandzkich na cmentarzu katolickim.

Gmachy publiczne w Londynie nadal są pilnie strzeżone. Wejście do opactwa westminsterskiego dozwolone jest jedynie w towa-

rzystwie oficjalnego przewodnika. Wzorraj znaleziono niewielką ilość materiałów wybuchowych oraz urządzenie sezarowe w pobliżu podстанции elektrycznej w dzielnicy Manchesteru Didsbury.

Na przedmieściu Liverpoolu ostrzelano 3 samochody, którym jechało 4-ech mężczyzn, posterunki policyjne na moście.

## Prezydent Francji w Tow. „Amis de la Pologne”

PARYŻ. Prezydent republiki francuskiej p. Albert Lebrun, na prośbę, skierowaną do niego przez depulowanego b. ministra Louis Marina, przewodniczącego stowarzyszenia „Amis de la Pologne”, przyjął godność prezesa hono-

rowego tego stowarzyszenia. Prezydent Lebrun jest po prezydencie Doumergue drugim z kolei prezydentem republiki, który przyjął honorowe przewodnictwo tego stowarzyszenia.



Na zdjęciu — węgierski minister spraw zagranicznych hr. Csaky w towarzystwie min. spraw zagr. Rzeszy von Ribbentropa, podczas przyjęcia wydanego w Berlinie na cześć węgierskiego gościa.

prawienia, nie tylko „korytarzowi”, który jest rdzeniem polskim Pomorzem, ale wytoczyli armatę strasliwą — Ukraina... Ten i ów w Londynie, Paryżu czy New Yorku, który tyle dotąd o Ukrainie wiedział, co o wraferach na księżycu, dokładnie przewidywał kierunek marszu niemieckiego na Stanisławów, Kijów, Charków — od Sandonierza do morza Azowskiego, czy może jeszcze kawaleczek dalej...

A przyszło? — Przyszło potężne i brutalne uderzenie propagandy włoskiej, przyszły wolania o posiadłości afrykańskie, o Tunis, o Korsykę, ba! — nawet o Niceę... Przyszło pełne poparcie żądań włoskich przez opinię i prasę niemiecką, a równocześnie przyszła zapowiedź wizyty min. von Ribbentropa w Warszawie w piątą rocznicę podpisania polsko-niemieckiej dekla-

racji o wzajemnej nieagresji. Sam wybór terminu wizyty dowodzi, że obu partnerom zależy na uwypukleniu wagi i znaczenia, jakie przywiązują do tego dokumentu, będącego od lat 5-ciu podstawą dobrych stosunków polsko-niemieckich.

W chwili, gdy nad ustępliwymi państwami zachodnimi gromadzą się coraz gęstsze chmury dynamicznej akcji kolonialnej — w tej samej chwili nad nieustępliwym Wschodem następuje przejaśnienie. Konferencja w Berchtesgaden i wizyta warszawska min. von Ribbentropa w połączeniu z przewidzianą na połowę lutego r. b. wizytą w Warszawie min. hr. Ciano — to jeszcze jeden drwiny i figlarny uśmiech rzeczywistości w kierunku wróżów politycznych, gwałtownie pechających dynamizm włosko-niemiecki na Wschód. Vigil.

## HOLANDIA BEZ PRZEDSTAWICIELA W GENEWIE

HAGA. Poseł Holandii w Bernie Lou-dok, będący równocześnie stałym delegatem przy Lidze Narodów, opuścił w listopadzie Szwajcarię i udał się do Stanów Zjednoczonych, celem objęcia stanowiska posła w Waszyngtonie. Tak więc Holandia nie posiada obecnie stałego przedstawiciela przy Lidze Narodów. Nominacja nowego posła w Bernie i delegata przy Lidze Narodów nie jest narazie brane pod uwagę.

# Pogląd premiera rządu na sprawy poruszone w komisji budżetowej

WARSZAWA. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski na senackiej komisji budżetowej wygłosił przemówienie, które podaliśmy w obszernym skrócie, ponieważ zawiera szereg uwag o istotnym znaczeniu.

„Wysoka komisjo!

Będę się starał odpowiedzieć, o ile możliwości tak, ex promptu, jednak trudno mi na wszystkie pytania wyczerpująco odpowiedzieć, bo ilość czasu jest ograniczona.

Pan referent senator Bisping podał nam wyczerpujące studium krytyczne zasad rządzenia w Polsce. Rzecz bardzo pożądana i bardzo na czasie. Podając to studium, był łaskaw wyrazić się, że w ciągu ostatniego roku administracja w wyjątkowych dla państwa wypadkach stanęła na wysokości zadania. Jest to dla administracji rzecz niezwykle ważna usłyszeć od wybranego w wysokiej komisji pana senatora-referenta tego rodzaju opinię, którą wysoka komisja dziś zaakceptowała. Jest to dla nas ważne — od najniższego do najwyższego funkcjonariusza państwowego. Ta jednak zrzęga nazwa, jak już podnosili panowie senatorowie, powołata głównie stąd, że byliśmy wyniesieni ogólnym nastrojem narodu. Ta zdolność naszego narodu, którą po śmierci Komendanta utwierdziłymi w sobie, polegającą na tym, że w krytycznym momencie zapominamy o wielkości ofiar, a pamiętamy o wielkości zadania. Ta ochota jest naszą wielką siłą, z którą wszyscy w świecie muszą się liczyć. Administracja, która pochodzi z społeczeństwa, na szczęście odpowiadała temu nastrojowi narodu. Ta pochwala, która dziś otrzymujemy, będzie wielkim bodźcem w tym kierunku, ażeby administracja wyzbyła się swych wad. W pierwszym rzędzie musimy wyrobić w sobie większą zdolność do ochoty, codziennej pracy, do obojętnej obsługi małego człowieka. Pod wpływem tej pochwały będziemy dążyli do tego i na pewno jestem tu przedstawicielem wszystkich pracowników państwowych, mówiąc, że będziemy dążyli do sprawy, która nam się wydaje dziś bardzo bardzo duża, będziemy dążyli do tego, ażeby wytworzyć zyciowe promieniowanie okienka urzędnika na interesanta.

## O odznaczeniach

Przechodzę do drugiego punktu — do odznaczeń, które częściowo krytykował senator Bisping w sposób zresztą bardzo życzliwy. Przy tych odznaczeniach — nie będę powtarzał tego, co już nieraz mówiłem, chcąc tylko zreasumować — oparłem się na charakterze Polaka, oparłem się na tym, że my potrzebujemy pewnej podniety co jakiś czas i, że taka podnieta jest niewspółmiernie oplatująca się państwu i społeczeństwu. Podczas gdy Polonia Restituta jest odznaczeniem związanym z wyjątkowymi okolicznościami, to Krzyż Zasługi jest wyrazem zasługi, która może być w każdym środowisku. Tymczasem okazało się, że w tysiąc pięćset kilkudziesięciu gminach nie było ani jednego zasłużonego człowieka. (Sen. Malicki starostwie nie znaleźli). Tak, rzeczywiście, w myśl orzeczenia wojewodów i starostów w tysiąc pięćset kilkudziesięciu gminach nie było człowieka zasłużonego. Powiedziałem wówczas: macie po dwóch zasłużonych ludzi znaleźć i przedstawić ich do odznaczenia. Jeżeli doprowadzimy do tego, że jeden na trzyset ludzi ma krzyż zasługi, to będziemy wiedzieli, że większość ludzi, która coś zrobiła, jest z państwem związana. Odznaczenia te są dawane bez różnicy narodowości i wyznania. Oczywiście przekorny duch Polaka sprawił, że zaczęto pisać o inflacji odznaczeń. W paru wypadkach, naturalnie gdy chodziło o ludzi rzeczywiście zasłużonych, zrobiliem podstępny czyn. Odznaczyłem tego, który o tej inflacji pisał. Natychmiast zamilkł.

## Awanse urzędnicze

Proszę Wysokiej komisji, Senator Jędrusiński kusił mnie, mówił tak: Jesteś o premierem, to powiedz coś zrobili i powiedz co myślisz, czy zamierzasz zrobić ewentualną poprawę bytu urzędników państwowych. Ja na to kuszenie nie mogę pójść, bo za wyrazem

## AFERA SZPIEGOWSKA W SINGAPORE

TOKIO. Agencja Domei donosi z Singapora, że policja tamtejsza przeprowadziła rewizję w domach 7 obywateli japońskich, przeważnie przemysłowców lub przedstawicieli japońskich organizacji handlowych. Rewizję przeprowadzono pod zarzutem uprawiania szpiegostwa. Policja skonfiskowała w Japonczyków całą korespondencję handlową.

sami tutaj dziesiątki milionów złotych się toczy. Więc gdybym chciał zrobić tak lekkomyślnie, to by pan pomyślał o mnie, że jak mnie nacisną, to dają odrazu większe ustępstwa. Więc odpowiedź tylko, że to, co mówię do urzędników państwowych, przejawia się w awansach. Dnia 31 grudnia 1936 r. awansowało 17.000 funkcjonariuszów państwowych, od 31 grudnia 1937 r. do 1 kwietnia 1938 r. awansowało 44.000, a obecnie roku ma awansować 35.000. Razem z czasów mego urzędowania awansowało 96 tysięcy funkcjonariuszów państwowych, czyli poprawiliśmy ich był w tych ramach, w jakich mogłem. Poza tym awansowało 6800 nauczycieli na dzień 1 stycznia 1937 r., 1 stycznia 1938 r. — 11.000 i 1 stycznia 1939 roku — 10.000 nauczycieli — razem 28.000 nauczycieli. Ogółem awansowało 96.000 funkcjonariuszów i 28.000 nauczycieli. Poza tym dokonałem stabilizacji 13.000, to znaczy podwyższyłem poziom życia razem do 138.000, czyli 36 procent urzędników państwowych za moich czasów otrzymało poprawę bytu. Oto, co mogłem zrobić razem z panem wicepremierem.

Pan senator Miklaszewski był łaskaw powiedzieć, że niska jest bardzo płaca naukowa w porównaniu z przemysłem i wskutek tego do przemysłu ludzie uciekają. To jest jednak w tej chwili zjawisko niezwykle pomyślnie. Są momenty, kiedy praca w urzędach państwowych popłaca i to się dzieje wtedy, kiedy jest zanik przemysłu i rolnictwa. A są to momenty, kiedy rolnictwo i przemysł budzą się i w tym momencie wszyscy najzdolniejsi ludzie tam uciekają, i chwala

Bożu. Oczywiście, jeżeli to się ustabilizuje, to podnieś się ogólny poziom życia i na tym ile będzie można dać większe pobory i awansom i urzędnikom.

## Sprawa zmiany ordynacji

Pan senator Dębski był łaskaw z właściwą sobie otwartością, a jednak delikatnie, dotknąć sprawy zmiany ordynacji wyborczej i ewentualnej inicjatywy rządu w tej sprawie. Przypomnę sobie, że gdyby to było za sprawą Konstytucji, to byłbym w dużym kłopotcie, jako szef rządu wobec takiej zachęty. Jak się wtedy bowiem sprawa przedstawiała? Wtedy mogło iść o to, kto lepszy, kto pierwszy wystąpi z taką inicjatywą: rząd czy parlament. Jeżeli rząd nie wystąpił, to znaczy, że jednak ten rząd jest ospały pod tym względem — nie dokonał tych rzeczy albo dlatego, że boi się, albo w ogóle jest danej sprawie przeciwny. Tymczasem teraz wobec zasad nowej Konstytucji, tego zagadnienia wcale nie ma. Nie ma żadnych konkurencji między rządem i Sejmem. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, pod którego zwierzchnictwem pozostaje i rząd i Izba ustawodawcza, harmonizuje ich działania. W zarządzeniu swym o rozwiązaniu poprzedniego Sejmu i Senatu Pan Prezydent był łaskaw napisać: „Od nowych izb Ustawodawczych oczekiwac będą zajęcia stanowiska w sprawie ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu”. Jeżeli chodzi o stanowisko rządu, mogę pana senatora zapewnić, że rząd tę sprawę docenia i uważa ją za bardzo ważną dla przyszłości państwa polskiego.

# Bezczelne wystąpienie antypolskie organu „Hitlerjugend”

(ZAP.) Pierwszy tygodniowy numer niemieckiego organu młodzieży hitlerowskiej w Rzeszy, „Wille und Macht”, omawiając sprawę Herzla Grynszpana, zabójcy radcy von Rath'a, dowodzi, że był on tydem polskim, przy czym związek jego z Polską jest przez pismo szczególnie mocno podkreślony. „Wille und Macht” przynosi nawet rewelacyjną

wieść, że tajemniczo nazywa Grynszpana „szkalowanym, młodym Polakiem”. To uporczywe łączenie osoby Grynszpana z Polską ma swoją wymowę, jeśli się jeszcze zważy, że pismo usiłuje dowiedzieć, że potrojdnie zabił von Rath'a jest winna właśnie Polska, bo odmówiła rożnicom Grynszpana zgody na powrót do Polski!

Łączność osoby młodego Grynszpana, który się urodził w Niemczech i wychowywał — z Polską stanowi formę świadomego niechętności do stanu faktycznego sprawy uznawanego świadomie i celowo przez cytowane pismo niemieckie z widoczną chęcią szkolenia opinii Polaki.

## Rozmowy hr. Csaky z von Ribbentropem

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi, że węgierski minister spr. zagr. hr. Csaky odbył kilka dłuższych rozmów z ministrem spr. zagr. Rzeszy von Ribbentropem. W rozmowach tych dokonano gruntownego przejrzenia problemów, dotyczących stosunków między obydwojema krajami. Rozmowy, utrzymane w przyjaznym tonie, doprowadziły do stwierdzenia zgodności poglądów na zagadnienia polityki zagranicznej oraz do dalszego zacieśnienia węzłów przyjaźni, łączących oba narody. Stwierdzono również, że ścisła współpraca Rzeszy Niemieckiej z Węgrami, nieodnośnie jak ścisłe stosunki węgiersko-włoskie, stanowią najlepszą gwarancję dalszego uspokojenia Europy.

## Ślubna heca

BERLIN. Minister spraw wewn. Rzeszy wydał rozporządzenie wykonawcze, związane z ceremoniałem ślubnym w urzędach stanu cywilnego. Ślub taki zawierać należy w specjalnie udekorowanej sali przed portretem lub pomnikiem kanclerza Hitlera na tle flagi narodowej. Wrezenie uroczystościom książki „Mein Kampf” oraz bezpłatnego jednorocznego abonamentu jednego z dzienników partyjnych wraz z księgą rodzinną winno nastąpić w sposób bardzo uroczysty. Urzędnicy stanu cywilnego otrzymają specjalny strój.

## DEMONSTRACJA KOMUNISTÓW ANGIELSKICH

LONDYN. Około 500 komunistów udało się wczoraj wieczorem na Downingstreet celem wręczenia premierowi Chamberlainowi petycji, domagającej się dostarczenia broni Barcelonie. Dwóm demonstrantom pozwolono wejść do gmachu, by złożyć wspomnianą petycję, podczas gdy pozostali usiłowali przemocą dostać się do gmachu. Policja rozproszyła demonstrantów.

## śp. Romuald Lindner

Kierownik Biura Kosztów Z. F. Z. A. w Chorzowie odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem 10-lecia Niepodległości zmarł w dniu 18 stycznia 1939 r. po długiej i ciężkiej chorobie.

W Zmarłym tracimy naszego długoletniego, oddanego i sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 stycznia 1939 r. o godz. 15 z domu przy ulicy Kazimierza nr. 2 w Chorzowie I.

Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie

## Telefonem z Warszawy

### Posiedzenie zespołu rolnego posłów obozowych

WARSZAWA. W kolach politycznych duże zainteresowanie budzi zapowiedziane na piątek posiedzenie zespołu rolnego posłów obozowych. Na posiedzeniu tym dłuższe przemówienie wygłosił minister rolnictwa i reform rolnych Poniatowski. W kulaarach sejmowych krąży pogłoski jakoby w czasie swego przemówienia Minister Poniatowski zapoznał ma zebranych z przygotowanym już rządowym projektem zmierzającym do uregulowania spraw wiejskich. Piątkowe posiedzenie poprzedziło szereg rozmów przeprowadzonych między przedstawicielami Rządu i posłami OZN.

### Imponujące rozmiary uroczystości legionowych

WARSZAWA. Jak się dowiadujemy, na dzień 6 sierpnia br. projektowany jest w Krakowie wielki zjazd legionistów, peowiaków, ogniw organizacyjnych OZN oraz organizacji z Obozem współpracujących. Jak się narazie można zorientować w zjeździe weźmie udział paręset tysięcy osób. — Zjazd odbędzie się pod hasłem: Polska na szlaku Legionów.



Kazimierz Rola-Sadkowski

# Śląsk Zaolziański w dobie powstania styczniowego

(1)

Liczne dokumenty historyczne, wydobyte przed rokiem na światło dzienne przez Starostwo Cieszyńskie z archiwum b. austriackiego starostwa — których wartość w obliczu niedawnych jeszcze zakusów czeskich niewątpliwie doceniały polskie władze państwowe — świadczą, jak wielkim duchem patriotyzmu owiany był lud polski na Zaolziu i całej ziemi cieszyńskiej w okresie powstania styczniowego.

Gdy cała Polska w roku ubiegłym obchodziła 75-tą rocznicę tego powstania, ziemia cieszyńska wraz z Zaolziem swoją wspaniałą uroczystością w dniu 23-go stycznia 1938 r. wprowadziła nowy przyczynek do historii tego powstania. Ukoronowaniem bowiem bogatego programu uroczystości była wystawa styczniowa w Muzeum miejskim w Cieszynie, która historycznymi aktami archiwalnymi byłego starostwa austriackiego w Cieszynie dowiodła, że solidarność ludności Śląska Cieszyńskiego z narodem polskim podczas powstania styczniowego była wielka.

Z dokumentów uchwały ziemi cieszyńskiej w dobie powstania styczniowego dowiadujemy się, że wiele osób z Zaolzia i Śląska Cieszyńskiego wzięło w nim udział, pod okiem czujnych władz austriackich przedarło się za granicę i przyłączyło się do powstańców. Udział w walkach o wolność Polski mógł się odbywać w największej tajemnicy i konspiracji, bo rząd austriacki karał za to surowo, przeto niewiele nazwisk zachowało się dla potomstwa. Z Cieszyna pochodził Maurycy Ritter, który dosłużył się stopnia porucznika i za udział w powstaniu został skazany na Sybir, z Kostkowic Jerzy Kotas, z Michałkowic Karol Klich, z Żukowa Górnego (Zaolzie) Paweł Lasota (którego, jak wynika z dokumentów archiwalnych, władze austriackie ścigały). Z rodziny śląskiej (Jabłonków — Zaolzie) pochodził Birtus Jan, osiadły w Hołosku pod Lwowem, b. kapitan austriacki, dowódca jednego z oddziałów powstańczych, który dostał się do niewoli i został skazany na śmierć. Z Jabłonkowa poszedł do powstania Teofil Wielebnowski, z Żywca rodem. Walczył on pod dowództwem Czachowskiego i Hauke-Bosaka. Dostał się też do niewoli, a po upadku powstania więziony był w Austrii.

Józef Białynia-Chołodecki w opracowanym przez siebie „Pamiętniku Powstania Styczniowego w 50-tą rocznicę wypadków” podaje szereg nazwisk uczestników powstania, co do których istnieje przypuszczenie, że albo wprost pochodzili ze Śląska Cieszyńskiego, albo też w inny sposób byli ze Śląskiem związani. Niestety, pamiętnik Chołodeckiego właśnie co do tych osób nie podaje w wielu wypadkach ich miejsca urodzenia ani ich zawodu lub też innych bliższych danych. Oprócz tego zauważyć należy, że poddani austriaccy, pochodzący ze Śląska cieszyńskiego, ukrywali się pod przybranymi nazwiskami, albo też nie zgłosili się wcale do autora, gdy zbierał materiały do swego pamiętnika. W pamiętniku Chołodeckiego wymienionych jest około 30 powstańców o nazwiskach, które według etymologicznego ich brzmienia albo powtarzają się albo też są znane w cieszyńskim i na Zaolziu. Wymieniamy kilka nazwisk uczestników powstania z uwagi na zawarte obok nich daty urodzenia lub też specjalne okoliczności tych

powstańców charakteryzujące: Hartman August, ur. 1843 r. w Nawsiu (Zaolzie), lekarz weterynarii, służył w Oddziałach Ciechońskiego, Piątkiewicz Franciszek, ur. 1846 r. w Dębowcu, Piotrowicz Walenty, ur. 1840 r. w Pogwizdowie, Rucki Andrzej, służył w Oddziałach Langiewiczza, Czachowskiego i Jeziorańskiego, Rucki Józef Władysław (dwojga imion), oficer armii węgierskiej z roku 1848, był w r. 1863 naczelnikiem województw lubelskiego i hrubieszowskiego, Romer Franciszek, ur. 1846 r. w Bobrku (obok Cieszyna), służył w oddziałach Rudowskiego, Walczył w lasach ilżyckich. Wzięty do niewoli rosyjskiej odcierpiał 200 nahaiek, po czym został wysłany na Sybir. Sikora Aleksander, ur. 1842 r., walczył pod pseudonimem „Rebajły” jeden z głośniejszych dowódców powstańczych Kalita Karol, pułkownik, który również mógł pochodzić ze Śląska.

Tyle z „Pamiętnika Powstania Styczniowego w 50 rocznicę wypadków” Józefa Białynia-Chołodeckiego. Kiedy sięgamy pamięcią wstecz i jednocześnie w wyobraźni utrwalamy niektóre fragmenty Wystawy Styczniowej w Cieszynie z roku 1938, nie sposób pominąć milczeniem dokumentów b. władz austriackich, które swą treścią aż nadto dobitnie ilustrują aktywność narodową ojców i dziadków polskiego ludu Zaolzia i cieszyńskiego w okresie przedpowstaniowym.

Z dokumentów archiwalnych b. władz austriackich wystawionych w gablotkach na Wystawie Styczniowej w Cieszynie dowiadujemy się m. in. o ruchu w r. 1861

w cieszyńskim i na Zaolziu za przyłączeniem tej ziemi do b. Galicji oraz za wprowadzeniem języka polskiego do władz i urzędów austriackich.

Oto ich treść:  
Pismem Nr 301 Pr. z dnia 25 stycznia 1861 r. namiestnik austriacki w Bernie donosi Starostwu w Cieszynie, że według poufnej wiadomości ze strony Ministerstwa Policji we Wiedniu, „wysłędźno akcję Polaków w sprawie przyłączenia części Śląska do Polski”. Z pisma tego dalej wynika, że w tym celu udala się delegacja polska z Cieszyńskiego do Wiednia w następującym składzie: rolnik Mamica, Józef Albiara z Karwiny (Zaolzie), Franciszek Michejda, Jerzy Cienciała z Mistrzowic (Zaolzie) i Franciszek Harok. Delegatów przyjął dr Smolka na krótkiej audiencji — jak podkreśla pismo — nie zdołano jednak stwierdzić, czy w tym czasie przebywali w Wiedniu Paweł Stalmach (wielki działacz narodowy Śląska Cieszyńskiego) i pastor Janig.

W aktach znajdujemy również protokół z przesłuchania członków deputacji do Wiednia w sprawie zaprowadzenia języka polskiego na Śląsku cieszyńskim w szkole, sądzie i urzędach, sporządzony przez ówczesnego starostę cieszyńskiego Ruffa. Przesłuchani wówczas byli: Franciszek Harok, wójt ze Stonawy, Jerzy Cienciała, syn wójta z Mistrzowic, Jan Charwat, członek wydziału gminy z Podobory, Paweł Cienciała, wójt z Mistrzowic i Paweł Stalmach, redaktor „Gwiazdki Cieszyńskiej”. Wszystkie tu wymienione gminy położone są na Zaolziu.



Komisja budżetowa Senatu rozpatrywała 18 stycznia preliminarz budżetowy Prezydium Rady Ministrów. Na zdjęciu — Pan Premier gen. Stawoj Ślądkowski w czasie prac sejmowej komisji budżetowej. Obok Pana Premiera na lewo prezes N. T. A. dr Helczyński.

## Ja wyglądała łoża masonska w Katowicach

Likwidatorem łoża masonskiej w Katowicach pod nazwą stowarzyszenia humanitarnego Concordia-Bnej-Brith został mianowany dyr. administracji miejskiej mgr Gacka. Likwidator przeprowadził likwidację lokalu łoża przy ul. Stawowej 19. Lokal łoża składał się z 5 dużych i 4 mniejszych ubikacji i był przytułkiem dla różnych stowarzyszeń żydowskich na zebrania, zabawy, kursy itd. Wielka sala wyłożona była czerwonym pluszem, a w wykuszu była ustawiona fisharmonia. W miejscu przydziałym znajdowała się

katędra wielkiego mistrza. Zresztą urządzenie łoża przedstawiało się dość skromnie i nie zawierało żadnych cenniejszych przedmiotów. Łoża posiadała około 1.500 różnych książek żydowskich pisarzy w języku niemieckim, które przekazano Bibliotece im. Marszałka Piłsudskiego w Katowicach. Korrespondencja prowadzona była w języku niemieckim. Zająto korespondencję o wadze około 10 q.

Łoża katowicka założona została w roku 1883. W roku 1938 liczyła 118 członków.

## Znowu napad bojówki czeskiej

tym razem na policjantów

W środę około godziny 21-szej komendant posterunku policji z Wędryni pow. cieszyńskiego starszy posterunkowy Franciszek Baron i posterunkowy Emil Pindaj podczas służby patrolowej na szosie Odrzychowice — Łyżbica legitymowali dwóch podejrzanych osobników, z których jeden z odległości kilku

kroków dał szereg strzałów rewolwerowych do policjantów. Skutkiem odniesionych ran policjanci nie zdołali użyć broni.

Starszy posterunkowy Baron został ranny w obie stopy. Rany są ciężkie. Posterunkowy Pindaj odniósł przestrzał przez miesiąc prawego uda. Po udzieleniu pierwszej pomo-

cy przez dr Fałę z Bystrzycy rannych odstawiono do szpitala Śląskiego w Cieszynie.

W toku natychmiastowych dochodzeń na miejscu czynu znaleźiono kilka łusek naboju do pistoletu kalibru 9 milimetrów pochodzenia czeskiego. Energiczne dochodzenie policji trwa.

Światowej sławy herbata

**LYONS'A**  
ze świeżych zbiorów, jest do nabycia we wszystkich lepszych składach kolonialnych. — Jen. przedst  
**TEOFIL MARZEC**  
Warszawa, Mazowiecka 5

Migawki

### Niemcy „pomagają”

Taki jest mój przewodnik nieścisłościem-cowego artykułu, jaki przyniosła w śródowym numerze (z 18 bm.) „Kattowitzer Zeitung” p. t. „Zydstwo w uschodniej Europie”. Jest to niby omówienie nowego opisu znanego nam już autora tendencyjnego atlasu „Polen” dra Piotra Seraphima (kierownika polskiego Instytutu dla uschodnioeuropejskiej gospodarki w Królewcu), który świeżo napisał z górą 700 stronicową książkę p. t. „Das Judentum im osteuropaischen Raum”. Ponieważ Katowierka zapowiada całą serię artykułów na ten temat, będziemy mieli jeszcze możliwość do tej „przyjacielskiej pomocy” powrócić. Na razie kuciujemy pierwszy artykuł paru... zyczeniami. Nieuąpliwie p. H. W. przypominu w następnym wydawaniu, jaką rolę odgrywali Żydzi w gospodarce i polityce Niemiec, jako „Vorboten der deutschen Kultur”, jak ich pięknie, nie tak zdów dawno, określała niemiecka publicystyka. Zapewne dowiemy się, że np. jeden z królów polskich, Mieszko III. i jego następcy, korzystając z doświadczenia finansowego Żydów, porucali im funkcje meniczo-skarbowe... za wzorem książąt i dygnitarzy kościelnych niemieckich, np. margrabiego Miśnieńskiego, Ottona Bogatego, czy biskupa wrocławskiego, również Ottona itd. Dowiemy się niewąpliwie także, jak „cielki Niemiec” słynny Fryderyk II, pracując ręką w rękę z Efraimami, Ickami, Gumpierzami, Isaakami i innymi fabrykantami monet w Lipsku, Wrocławiu i Królewcu, fotoszonał polskie picinidze i wydobyl z tego niuonego proceduru (1758—1762) 20 parę milionów talarów, co na ówczesne czasy było uarte z górą 200 milionów złotych polskich i t. d.

Nie wątpimy, że „Kattowitzer Zeitung” zdemaskuje bez litości wszystkie „intrygi żydowskie”, jakim ulegały nie tylko niemieccy wżowie stanu od średniowiecza aż po... r 1933. Zapewne otrzymamy również i bliższe dane o... zażydzeniu Śląska, o zwłaszczce o kręgu przemysłowego, przez niemiecką politykę przedwojenną, forytującą Żydów na każdym kroku. Wystarczy tylko przejrzeć szematy niemieckich władz i instytucji dla Rejencji Opolskiej sprzed r. 1922. Zresztą do omówienia samej książki p. Seraphima (wątpliwy trochę w samodzielności opracowania) jeszcze wrócimy. Dowiemy się wtedy, że ta „przyjacielska” pomoc, jaką nam ofiaruje Katowierka, jest... trochę niepotrzebna i trochę kłopotliwa, by wyrazić się najlagodniej.  
NIKODEM.

### Zwracaliśmy uwagę...

„Polonia” w numerze 5121 przynosi w artykule wstępnym p. t. „Podbój Węgier” wieśnie stwierdzenia, Mniejsza o węgierską panikę. Strasznie społeczeństwa polskiego wypadkami na terenie międzynarodowym należało do stałej praktyki tego czołowego organu Stronnictwa Pracy. Idzie tu o inny resort spraw — o dziedzinę konsekwencji reprezentowanych poglądów.

Mówi więc p. Niemaski: „Zaraz po zajęciu Austrii ZWRACALIMY UWAGĘ na to, że skutkiem będzie nie tylko bezpośrednie zagrożenie Czechosłowacji, ale także zagrożenie Węgier”. O krok dalej w omówieniu sprawy, bioku polsko-węgiersko-słowackiego czytamy znowu sakramentalnie: „WIELOKROTNE ZWRACALIMY UWAGĘ NA BEZZASADNOŚĆ I UTOPIJNOŚĆ TYCH MARRZEN”.

Ale oto napisano w tym samym artykule: „UZNALIMY ZA JEDYNY SPOSÓB URATOWANIA, DLA ZABEZPIECZENIA POŁUDNIOWO-ZACHODNIEJ NASZEJ GRANICY STWORZENIE BLOKU PAŃSTW ŚRODKOWO-EUROPEJSKICH POD PRZEWOĐNICTWEM POLSKI, DO CZEGO PIERWSZY KROKIM MOGLO BY BYĆ UZYSKANIE WSPÓLNEJ GRANICY POLSKO-WĘGERSKIEJ”.

Proszę, proszę — „Polonia” zwolenniczka

(Ciąg dalszy na str. 4)

# Dzień polityczny w świetle prasy

## POTRZEBA NAM ROZUMNEJ PROPAGANDY.

Historyczne dni solidarności, kiedy to staliśmy się przedmiotem zajadłych ataków, ze strony najmniej spodziewanej, nastąpiła sprawa Rusi Podkarpackiej rodmuchana do maksimum i ograniczona na masach publikowanych w „zaprzysiężonej” prasie francuskiej, połowę Rzeczypospolitej — przypominały nam starą Boleszkę, Boleszkę, na którą cierpiamy od samego powstania naszego państwa. Brak propagandy zagranicznej. To co istnieje, kosztuje naszą pieniędzy, tym niemniej jest tylko młdą namiastką propagandy. Owi protegowani i kusyni wysoko postawionych osobistości, siedzący na placówkach zagranicznych i mający urabiać opinie w przychylnym dla nas kierunku działali — jak widąc po rezultatach — bardzo niewiele. — Czas by chyba był zastąpić ich fachowcami, znającymi dobrze język kraju, w którym mają działać, orientującymi się w stosunkach i umiejętnymi trafić gdzie potrzeba. Propaganda nie może ograniczać się do spijania wina w cianym kole zagranicznych przyjaciół. Nie wystarczy też mniej lub bardziej nieudana wystawa czy pokaz artystyczny. Potrzeba tu starzej, codziennej i systematycznej pracy.

Ważne to zagadnienie porusza na swych łamach „Polska Zbrojna”.

„Zastanówmy się więc, czy nie należałoby uderzyć się w ośmi i nie poszukać przyczyn obecnego stanu w nas samych? Bo cóż my robimy, by przeciwdziałać złośliwym pogłoskom, ukazującym się w powągu dogmatu na łamach prasy zagranicznej? Czy nie ograniczamy się najczęściej do chwiloowej riposty w naszej prasie, która przeciw tylko w znikomym procencie dociera do wiadomości społeczeństwa zagranicę? A więc wśród ogółu pozostaje wrażenie, wywołane przez szybkiego wroga, który użył lepszych środków propagandy. Zdawaloby się, drobny fakt — przeciwdziałanie w nie pamięć, lecz z tych drobnych faktów kumuluje się fałszywe mniemanie i nastawienie zagranicy do nas.

Zastanówmy się więc, czy mamy nadal pozostać w obronie przeciwko propagandzie przeciwpolskiej? Czy ograniczamy się wciąż

do odparcia tych ataków, ewentualnie neutralizowanie ich skutków, czy zdecydujemy się wreszcie przeciwstawić tej kraciej pracy kłamliwych polityków stałą, silną centralną propolskiej propagandą, którąby potrafiła szerokimi publikacjami w obcych językach, opartymi na podstawach ściśle naukowych,

wykaszać fałsz wrogów Polaki, atakując czynnie ich własne podziw, potrafiła zdyskredytować ich zarzęcia w oczach Europy?

Propaganda, stała się z użyciem każdym coraz potężniejszą bronią, a jako taka podlega zasadom taktyki. Nie może więc ograniczyć się tylko do działań obronnych.

## Statek w płomieniach

GIBRALTAR. W pobliżu przyładka Trafalgar splonął statek angielski „Flumus”. Załoga w liczbie 25 marynarzy została uratowana i dostarczona do Gibraltaru przez statek angielski „Waziristan”.

## Ostatnie telegramy

# Cztery kategorie Żydów w Polsce

### Projekt ustawy posła Kieńcia

Do klubu parlamentarnego O. Z. N. wpłynął wczoraj projekt ustawy posła Benedykta Kieńcia „w sprawie częściowego uregulowania stosunku osób narodowości żydowskiej do Państwa Polskiego”.

Według projektu Żydzi, mieszkający w Polsce, zostaliby podzieleni na cztery rodzaje.

Pierwszy rodzaj — to byłiby Żydzi, którzy przyjęli wyznanie rzymsko-katolickie przed dniem 30 września 1921 r. i działalnoscą swą stwierdzili łączność z narodem polskim; są oznaczani orderami „Wirtuti Militari”, Krzyżem Niepodległości i Mieczami lub Krzyżem Walecznych.

Drugi — to wszystkie osoby narodowości żydowskiej, które w myśl ustawy tracą obywatelstwo polskie (a tracą je wszystkie oso-

by narodowości żydowskiej), jednak udowodnią dokumentami, że w okresie od 11 listopada 1918 roku do 15 sierpnia 1920 r. przebywali na terytorium obecnego państwa polskiego, jak również ich zstępni, do czasu wyemigracji z Polski — będą przynależnymi do państwa polskiego.

Trzeci i czwarty — to Żydzi, obywatele państw obcych i Żydzi, uznani z mocy projektu tej ustawy za bezpaństwowych.

W rozumieniu projektu ustawy Żydem jest każdy, kto w dowodach osobistych figuruje jako należący do narodowości żydowskiej, przyznawal się lub p. yznaje się do tej narodowości; w księgach stanu cywilnego zapisany, jako należący do wyznania moźeszowego; pochodzą z ojca lub matki narodowości żydowskiej.

Żydzi nie mogą nabywać w drodze nadania i przez zamążpójście lub adopcję przynależności do państwa polskiego lub obywatelstwa polskiego.

W dalszym ciągu projekt tej ustawy mówi, jakich praw mają być pozbawieni Żydzi, przynależni do Państwa Polskiego. Ta część projektu bierze za wzór ustawy norymberskiej.

Następnie projekt przewiduje, że Żydzi, nie posiadający przynależności do Państwa Polskiego lub legitymujący się obywatelstwem obcym, nie mogą posiadać w Polsce na własność jakiegokolwiek nieruchomości lub trudnić się zawodem, który może uprawiać tylko obywatel polski lub przynależny do państwa.

Co się tyczy służby czynnej w wojsku, to Żydzi odbywać mogą służbę w wojsku, ale nie w służbie w specjalnych formacjach pracy.

Wreszcie projekt mówi o tym, że tworzy się fundusz emigracyjny z daniny, złożonej przez żydowskie osoby prawne i fizyczne, posiadające mienie, wartość nie mniej niż 500 zł. Wskazano daninę wynosić od 20 do 50 proc. wartości mienia ruchomego i nieruchomości w dniu 1 stycznia 1939 roku. Fundusz emigracyjny jest administrowany przez rząd polski.

## Rosną wpływy budżetowe

Katowice, 19 stycznia.

W ciągu 9 miesięcy obecnego r. budżetowego (1 kwiecień — 31 grudnia 1938 r.) ogólne wpływy skarbowe wyniosły 1.827 mil. zł. były więc o przeszło 56 mil. zł. wyższe od zeszłorocznych.

Wpływy z podatków bezpośrednich wzrosły o 15 proc., z podatków pośrednich (konsumcyjnych) o 10,5 proc., z monopolów o 10,5 proc.

Obniżyły się o 3,6 proc. dochody z cel, głównie z powodu zmniejszenia dochodów dla samochodów. Prawie o 40 proc. zmalały wpływy z podatku specjalnego, obniżono bowiem znacznie jego wymiar, specjalnie w stosunku do pracowników państwowych z niższymi pensjami. Spadły również wpłaty przedsięwzięcia państwowych z 83,5 mil. zł. w 1937 do 67 mil. zł. w 1938 r.

## Wisła grozi wylewem

KIELCE. Pod wpływem długotrwałej odwilży i padających ostatnio deszczów lód w Wiśle ruszył, tworząc dwa duże satory, które przy pomocy materiałów wybuchowych usiłują rozbić minery.

Na obszarze województwa kieleckiego najgroźniejszy zator lodowy utworzył się w go-

dzinach rannych w pobliżu Sandomierza przy ujściu Sanu do Wisły. Wskutek zatoru poziom Wisły gwałtownie wzrósł i w godzinach południowych wynosił 3,50 m. ponad stan normalny. Nad sytuacją czuwają miejscowe władze administracyjne, które wydały odpowiednie zarządzenia ochronne.

## „Czerwoni” liczą się z upadkiem Barcelony

LERIDA. Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą, że wobec mogącego nastąpić w najbliższym czasie upadku Barcelony, rząd tamtejszy postanowił przenieść ministerstwa spraw wewnętrznych i rolnictwa do Albacea-

te, do Madrytu zaś ministerstwa finansów i komunikacji. Prezydium rady ministrów i ministerstwo spraw zagranicznych pozostawiają do ostatniej chwili w Barcelonie.

## Chłodne przyjęcie czeka Chwałkowsky'ego w Berlinie

BERLIN. W sobotę przybywa na krótko do Berlina czesko-słowacki minister spraw zagranicznych dr Chwałkowsky, celem odbycia szeregu rozmów z ministrem spraw zagranicznych Rzeczypospolitej, Ribbentropem.

W przeciwnieństwie do dobitnie manifestowanej serdeczności, z jaką podejmowano min. Czakę, gość czeski przyjęty będzie powściągliwie. Ujawni się to na zewnątrz już w fakcie, iż nie będzie on na dworcu powitany przez swego niemieckiego kolegę. Ponadto nie są przewidziane wizyty min. Chwałkowsky'ego ani u kanclerza Hitlera ani u marszałka Goeringa.

Skromny protokol przyjęcia ma na celu pod-

kreślenie, że między Berlinem a Pragą pozostały jeszcze różne sprawy niezakończony i że szereg życzeń niemieckich nie został w dostatecznym miarze zrealizowany. Dotyczą one dalszego zacieśnienia współpracy gospodarczej i zwiększenia wzajemnej wymiany handlowej oraz stosunków i praw zarówno kulturalnych jak i politycznych mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji.

„Berliner Tageblatt” stwierdza, że Czechosłowacja, aby pozyskać zaufanie narodu niemieckiego, winna lojalnie wypełnić zadania niemieckiej grupy narodowościowej, wysunęte przez posła Kundta.

# Taryfa płac dla Kopalń Zaolzia uzgodniona przez Komisję rozjemczą

CIESZYN. W sali konferencyjnej starostwa w Cieszynie zachodnim odbyło się pod przewodnictwem głównego inspektora pracy dykt. Kłeta posiedzenie komisji rozjemczej dla sprawy taryf plac robotniczych i szaszerogowania w przemyśle hutniczym. W skład komisji wchodzi: radca Kawczyński z ramienia Min. Przemysłu i Handlu i sędzia Zaleski z

ramienia ministerstwa sprawiedliwości. Poza tym w posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele zakładów przemysłowych i związków zawodowych. W toku obrad uzgodniono wszystkie punkty taryfy plac i szaszerogowania z wyjątkiem wysokości zasad niecier stawki plac. Ten punkt sporny rozstrzygnęty będzie orzeczeniem komisji rozjemczej.

które wydane zostanie w przyszłym tygodniu. W przemyśle węglowym czynione są dalsze próby ugodowego załatwienia sprawy tabeli plac. Wczoraj uzgodniono już taryf plac dla kopalń. Obecnie toczą się partraktacje na temat tabeli plac dla koksowni.

## 12 tys. samolotów rocznie mogą budować Stany Zjedn.

WASZYNGTON. Agencja Reutersa donosi, iż gen. Arnold, naczelny dowódca sił lotniczych Stanów Zjednoczonych, rzekomo oświadczył, że w ciągu trzech lat produkcja lotnicza Stanów Zjedn. pozwoli na budowanie 12 000 samolotów wojennych rocznie.

Oświadczenie to gen. Arnold miał słydy na posiedzeniu komisji wojskowej izby reprezentantów. Już uprzednio gen. Arnold powiedział, że obecna produkcja roczna samolotów wojennych może wynieść 2500 aparatów, przy czym z łatwością może być podwojona, a nawet zwiększona czterokrotnie.

## ODNALEZIONO DRUGĄ OFIARĘ LAWINY

ZAKOPANE. Wznowione poszukiwania ofiar lawiny w dolinie Cichej doprowadziły do odnalezienia zwłok s. p. Zygmunta Kosmowskiego. Zmarły odniósł silne obrażenia twarzy i złamania kręgosłupa co wskazuje na to, że śmierć nastąpiła jeszcze w trakcie spadania lawiny. Poszukiwania zwłok s. p. Zaremby trwają w dalszym ciągu. W dolinie Cichej poszukuje zwłok tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe.

(Dokończenie ze str. 3)

polsko-węgierskiej granicy! Gwoli sprawiedliwości trzeba przyznać, że od pewnego czasu zaznaczyło się to, ale... wstydliwe. Bo otóż dawniej było zupełnie inaczej. W numerze 2034 „Polonii” z 12 października pisał p. F. F. w artykule p. t. Ruś Podkarpacka — 5 możliwe rozwiązania zagadnienia: „NIE WIERZYMY W ŻADNĄ POMOC WOJSKOWĄ WĘGIER DLA POLSKI. ZAWSZE BYLIŚMY ZDANI, ŻE O WIELE CENNIJSZYM SOJUSZNIKIEM MOGLA BYĆ 15-MILIONOWA CZECHO-SŁOWACJA NIŻ 9-MILIONOWE PAŃSTWO WĘGERSKIE”.

W tym samym artykule określono apetyty węgierskie na Ruś Podkarpacką mianem „brutalnego egoizmu”.

Nie już nie rozumiemy! Czyż można takim męglikiem pretendować do roli mentora w dziedzinie polityki zagranicznej? Rozbrajając jest doprowadzić do rzućania en passant „zwyczajnymi uwagami” — tak bez racji i bez próby wylumaczenia przeciwnych, dawniejszych — powiedzmy — wyroków.

## Plenum Seimu Śl. 23 bm.

KATOWICE. Na dzień 23 stycznia br. wyznaczono zostało plenarne posiedzenie Sejmu Śląskiego.

Porządek dzienny przewiduje m. in. pierwsze czytanie projektu ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego Województwa Śląskiego na okres 1938-40 r. Z tej okazji Wojewoda Śląski dr. Graczyński wygłosi dłuższe przemówienie budżetowe.

Poza tym na porządku dziennym znajduje się szereg projektów ustaw, m. in. projekt ustawy o zmianie ninowatu świetłochowickiego i w związku z tym o zmianie granic powiatów katowickiego, paszyskiego i tarnogórskiego.

## „KOŚCIOŁ NIE MOŻE BYĆ TYLKO SŁUGA PAŃSTWA”

BERLIN. Z okazji nabożeństwa, urządzonego na intencję więźniów od roku niezaleźnego pastora Niemollera, jeden z pastorów wygłosił przemówienie, w którym omawiając wzajemny stosunek kościoła do państwa, oświadczył, że „kościół krępowany przez władzę świecką, przestaje być kościołem. Kościół nie może być tylko sługą państwa”.

## POZBAWIENI OBYWATELSTWA NIEMIECKIEGO

BERLIN. Dziennik rozporządzeń Rzeczy ogłasza listę 99 osób, których pozbawiono obywatelstwa niemieckiego a majątek skonfiskowano. Na liście tej figurują niemal wyłącznie żydowskie nazwiska.

## ODROZONY ŚLUB KSIĄŻĘCY.

RZYM. Ślub księżniczki Marii Sabaudzkiej z ks. de Bourbon Parma został wyznaczony na poniedziałek 23 bm. Ślub ten odbył się miał 15 bm. i został odroczony z powodu choroby siostry księżniczki Maril — księżny Matyldy Heskiej. Ślub odbędzie się w kaplicy pałacu kwirynalskiego.



# ŻYCIE GOSPODARCZE

Piątek, dnia 20 stycznia 1939 r.

## Przedłużono europejski kartel rur

Europejski kartel rur został prawnie przedłużony do końca lutego br. Proponowane przedłużenie kartelu na okres całoroczny nie doszło do skutku, wobec trudności, wynikłych na tle targów kontyngentowych, związanych z przejęciem części przemysłu dawniej Czechosłowacji przez kraje sąsiednie.

## Opakowania

Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach zwróciła się za pośrednictwem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. do Ministerstwa Komunikacji z wnioskiem, dotyczącym poprawki § 84 cz. I. B. Taryfy Towarowej. Wspomniany paragraf przewiduje cały szereg używanych opakowań do towarów. Wniosek Izby Katowickiej uzupełnia listę wymienionych w tym paragrafie opakowań: 1) słomą zbożową w skrzyniach lub kłatkach drewnianych, 2) wolną drewną w skrzyniach kłatkach drewnianych lub workach, oraz 3) włóknami drewnianymi w skrzyniach lub kłatkach drewnianych.

## Wydobycie węgla na Śląsku Opolskim

Według statystyki, publikowanej przez syndykat węglowy w Gliwicach wydobyte na Śląsku Opolskim w r. 1938 wyniosło 25,98 milionów ton, wobec 24,48 mil. ton w r. 1937. — Wzrost wydobywania wyniósł więc około 6%.

Natomiast zbyt węgla kształtował się na poziomie z r. 1937 i osiągnął w r. 1938 23,99 milionów ton. Ten stan nierównowagi między produkcją a sprzedażą a ustabilizowanym zbytem tłumaczyć należy brakiem węgla potrzebnej do przewozu węgla, co zmuszało kopalnie do zsypania wydobytego węgla w miesiącach wrześniu, październiku i częściowo w listopadzie na haldy. Eksport z załęgla opolskiego wyniósł w r. 1938 2,09 milionów ton i był o 800 tys. ton mniejszy niż w roku poprzednim, co przypisać należy zaliczeniu dawnego eksportu austriackiego do sprzedaży krajowej oraz spadkowi wywozu do Czechosłowacji.

Produkcja koksu w r. 1938 podniosła się o 90 tys. ton i osiągnęła poziom 2,02 milionów ton. Zbyt koksu spadł do 1,78 milionów ton. Brykietów wytworzono 288 tys. ton. Stan załóg na kopalniach wynosił w całym okręgu przeciętnie 50 tysięcy ludzi.

## Kronika gospodarcza

### Krajowa

#### POWIĘKSZENIE ELEKTROWNI W CHORZOWIE.

Prace, prowadzone około powiększenia elektrowni w Chorzowie, są w pełnym toku. Elektrownia zostanie urządzona nowocześnie i będzie jedną z największych w Polsce. Koszta inwestycji wynoszą kilka milionów zł. Roboty zostaną ukończone w r. 1940.

#### CZY MA PAN WŁAŚCIWE ŚWIADECTWO PRZEMYSŁOWE?

We wnioskach o przyznanie pozwoleń przywozowych wprowadzono nowe rubryki: z których wypełnienia będzie można wywnioskować, czy pełen wykup właściwe świadectwo przemysłowe. Wnioski osób nie posiadających właściwego świadectwa przemysłowego nie będą uwzględniane.

## Wiadomości a'eldowe

### NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 19 stycznia.

DEWIZY: Belgia 80,50 80,28 80,72. Berlin 212,01 213,07. Gódnak 99,75 100,25. Amsterdam 257,60 256,88 258,32. Kopenhaga 110,80 110,52 111,08. Londyn 24,81 24,74 24,88. Nowy Jork czek 5,29 5,28 5,30,5. Kabel 5,29 5,28 5,30 5,30 7,8. Oslo 121,65 121,33 121,97. Paryż 14,01 13,97 14,05. Praga 18,11 18,06 18,16. Sztokholm 127,18 127,43 128,07. Zurich 119,55 119,26 119,86. Mediolan 27,79 27,93. Heloski 10,94 10,91 10,97. Montreal 5,23 5,24 5,26. Tendencja nieco mnielsza.

AKCJE: Bank Polski 133. Intenno 132. Handlowy No. Zachodni 45,00-46. Wzrost 34,75. Lilpop 95,50-94-93,75. Modrzewski 18,75. Ostrowiec 66. Starachowice 10. Zielonkowiak 76. Żyrardów 63,25. Haberbusch 61,50. Tendencja niejednorodna.

# Postulaty przemysłu śląskiego wobec P. K. P.

Zpaną jest rzeczą, iż nasze koleje państwowe w latach stale rosnących deficytów budżetowych zawiesiły na kolku całą działalność inwestycyjną i po prostu żyły z kapitału. Także i lata ostatnie — chociaż deficyt budżetowy zlikwidowano — nie dały kolejom możności odnawiania taboru zgodnie z roszczeniami z roku na rok potrzebami. Nic dziwnego, że w tych warunkach doszliśmy niemal do kresu możliwości.

W latach 1929 do 1938 wycofano z ruchu, jako już kompletnie nie nadających się do użytku, około 100 parowozów. Gdy się zważy, że z tych lokomotyw, które są w ruchu, większość wymaga stałych reparacji i zalega po warsztatach kolejowych, nie dziwnego, że w okresach wzmożonego ruchu na jesieni i w zimie daje się odczuwać bardzo dotkliwy brak parowozów. W planie finansowo-gospodarczym P. K. P. na rok 1939 przewidziano wreszcie zakup 26 nowych parowozów. W stosunku do okresu, gdy w ogóle nie się nie kupowało, jest to niewątpliwie postęp, tym niemniej oceniamy go musimy jako niewystarczający. Spodziewać się należy, iż w czasie debat nad budżetem ministerstwa komunikacji

sprawa ta wyplynie i liczba nowych parowozów będzie powiększona.

Nie dużo lepiej ma się sprawa w zakresie wagonów, zwłaszcza, niektórych typów wagonów towarowych (węglarki).

## ZAZIĘBIENIE?

KASZEL, CHRYPKĘ I KATAR

uśmierzają... znaną jako "HERBATA PUHLMANNA". Także i dla dzieci. Do nabycia w aptekach i drogeriach w cenie 1,45 zł, za paczkę. (2718)

Ale i z wagonami osobowymi jest nie wesoło. W okresie Zielonych Świąt 1938 z zaprojektowanych dwudziestu kilku pociągów popularnych odwołano większość z powodu braku wagonów. Znałe są wypadki, gdy cały węzeł warszawski nie dysponował ani jednym wagonem rezerwowym. Na rok 1938 obliczono zapotrzebowanie na 650 nowych wagonów. Tymczasem rzeczywisty zakup wyniósł raptem 123 wagony. W roku 1939 będzie — jak się zdaje — jeszcze gorzej: plan finansowy P. K. P. przewiduje bowiem na rok bież. zakup aż 65 wagonów! Gdy mowa o wagonach towarowych, to zaznaczyć trzeba, iż cały nasz tabor

na 30 czerwca 1938 wynosił 150 tysięcy wagonów, z czego około 10% przypadało na wagony przedstarze, które należałoby jak najprędzej zastąpić nowymi. W tym samym czasie Niemcy miały prawie 600 tysięcy wagonów towarowych a mała Belgia, obszarowo równająca się jednemu województwu, ponad 110 tysięcy wagonów.

Na Śląsku w czasie bież. jesieni odczuliśmy nader dotkliwie brak węglarek. Zresztą nie po raz pierwszy. Elektryk bowiem wżąda się wydatnie zapotrzebowanie na węgiel, czy to w kraju, czy też na eksport, kopalnie nasze stają wobec nagłych trudności, związanych z brakiem środków przewozowych.

Na konferencjach w ministerstwie komunikacji ustala się miesięczne normy załadowania, z których wylicza się następnie normy dzienne dla poszczególnych kopalń. Gdy jednak nadchodzi sezon ziemniaczany lub kampania kukurydza, pokrywające się akurat z okresem największego ożywienia w przemyśle węglowym, P. K. P. samorzutnie obniża kopalniom normy załadowcze. — Poza tym warto zwrócić uwagę i na inną okoliczność. Praca w kopalniach zaczyna się o godz. 6 rano, pierwsze wagony muszą więc być już o tej porze na kopalni, a dalsze składy nadsyłane w godzinach przedpołudniowych. Tymczasem P. K. P. podstawią wagony nieraz do godz. 10 wieczór, kiedy ludzi dawno już wysłano do domu i tłumaczą potem, że normy do- trzymano.

Niemniejszą bolączką jest skracanie w miesiącach wczesień — grudzień a więc okresie największego zapotrzebowania, czasu, przeznaczanego na załadowanie i wyładowanie węgla.

A trzeba wziąć pod uwagę ogromne koszty, jakie opóźnienia w dostawie zwłaszcza węgla, przeznaczonego na eksport pociągają za sobą. Koncerny eksportujące muszą bowiem opłacać wysokie stawki postojowe w portach a ponadto płacić odszkodowanie armatorowi okrętu za cały czas postoju, co wynosi nie- rzadko bardzo poważne kwoty. Toteż zatorom komunikacyjnym, hamującym normalny rozwój przemysłu i wprowadzającym galimatias w całą kalkulację cen, należy czym prędzej położyć kres.

Wynikają one z braku taboru.

Zapotrzebowanie P. K. P. w zakresie taboru ciężarowego wynosi 14 tysięcy nowych wagonów, z czego przynajmniej połowa przypada na węglarki. Czy zostanie ono pokryte? — W roku 1938 P. K. P. zamówiły wszystkiego 565 wagonów, w roku 1939 mają ponoć zamówić jeszcze mniej, bo załedwie 140. W zestawieniu z istotnymi potrzebami jest to tylko mizerna łatanina, nie prowadząca bynajmniej do celu.

Budżet ministerstwa komunikacji wej- dzie niebawem pod obrady sejmu. Trzeba w nim będzie poczynić pewne poprawki, zwiększając możliwości zakupu nowych wagonów i parowozów, choćby kosztem budżetów innych ministerstw. W obsłudze wydatków i potrzeb państwa musi być zachowana pewna hierarchia. A potrzeby inwestycyjne P. K. P. użać musimy w tej chwili za najpilniejsze.

## Osiągnięcia surowcowe hutnictwa polskiego w roku ubiegłym

Wysilki gospodarstwa polskiego w kierunku zwiększenia zużycia surowców krajowych realizowane są usilnie, zwłaszcza na terenie hutnictwa żelaznego. Jak wykazują ostatnio dokonane obliczenia w ciągu 1938 r., zużycie rud krajowych do produkcji surowki żelaznej w hutach osięgnęło 1 milion ton wobec 704 tys. ton w 1937 r. Dla porównania należy u- względnić, że wydobyte rudy w 1932 r. wyniosło 77 tys. ton. Jest to najwyższe spożycie notowane kiedykolwiek na ziemiach polskich.

W roku 1938, kiedy wytwórczość hut żelaznych była niewiele tylko mniejsza niż w roku ubiegłym, zużycie rud krajowych wyniosło 257 tys. ton, stanowiąc załedwie ćwierć ilości rud krajowych, zużytych przez huty w r. 1938.

Z poszczególnych działów produkcji hut-

niczej, najsilniej zwiększyła się w r. 1938 wytwórczość surowki żelaznej, a to wskutek podniesienia przez huty udziału surowki w dalszych procesach produkcyjnych, a więc w sialownicach. Dzięki temu nastąpiło wydatne zmniejszenie importu żelastwa z zagranicy. Gdyby huty zużywały do produkcji stal: żelastwo w tym samym stosunku co w r. 1937 musiałyby przywieźć z zagranicy żelastwa więcej o około 160 tys. ton wartości średnio około 90 milionów zł, niż w rzeczywistości przywieźły.

W ten sposób więc wysilki hutnictwa żelaznego powodują wydatne odciążenie naszego bilansu handlowego, prowadząc równocześnie do niezależnienia od zagranicznych surowców podstawowego przemysłu, jakim jest hutnictwo żelazne zarówno ze względu na rozwój gospodarczy jak i obronności kraju.

## Rynek akcji i walut

Na giełdach amerykańskich zaznaczyło się na początku ubiegłego tygodnia ogólne osłabienie, które pod koniec zebrań wtorkowo ustąpiło niejśca pewnej wyżycie. Następne dni przeszły znowu przeważnie pod znakiem niżkości.

Natomiast giełdy europejskie rozpoczęły okres sprawozdawczy na ogół lekką wyżycą, jednakże w środku tygodnia nastąpiło zwłaszcza na rynkach zachodnich wyraźne osłabienie, wywołane napięciem między narodowej sytuacji politycznej. Pod koniec okresu sprawozdawczego depresja pod wpływem niepo- myślnych wiadomości z Rzymu jeszcze się pogłębiła.

Wallstreet miała początkowo usposobienie słabe. Straty na giełdzie poniedziałkowej wyniosły od 1 do 3 dolary. Wtorek przyniósł wzmożenie tendencji, przy czym większą wyżycą wykazały akcje stalowe, ze względu na wiadomość, że zbyt stali koncernu U. S. Steel Corp., w grudniu ub. r. był największy od października 1937 r., oraz akcje fabryki samolotów, poszukiwane w związku ze wzmożonymi zbrojeniami. W środę nastroj znowu się osłabił, w czwartek natomiast zaznaczyła się przejściowo silna wyżycą akcji przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego spowodowana żądaniami prezydenta Roosevelta dalszych znacz- nych kredytów na zbrojenia... Wzmocnienie tendencji było jednak krótkotrwałe, gdyż w piątek nadeszły wiadomości o niepomyślnym wyniku wizyty ministrów angielskich w Rzymie, które wywołały na giełdzie osłabienie nastrojów.

Pożyczki polskie miały tendencję niejedno- rodzłą, zwiększyła Dillonowska, obniżyły się warszawska, Śląska i 6% Dolarowa, gdy 7% Stabilizacyjna utrzymała się na tym samym

poziomie. W dniu 18 bm notowano (w nawiasach cyfry z 7 bm.): 8% Poż. Dillona 35,12% (34,00), 7% Poż. Stalbi 45,00 (45,00), 6% Poż. Dolarowa 36,37% (37,50), 7% Poż. Śląska 31,00 (33,00).

Na giełdzie londyńskiej obroty były małe, nastroj osłaby. Na pierwszych dwóch zebra- niach zaznaczyła się pewna wyżycą kursów, od środę jednak notowania prawie stale spadały, co stoi w związku z niepomyślnymi wiadomościami politycznymi. Wyjątek stanowiły papiery państwowe, które na początku tygodnia zniżkowały a w środę wydatnie się podniosły.

W Paryżu przeważała tendencja słaba. Po- daż była duża, popyt mały. Dość znaczne straty poniosły renty państwowe i akcje bankowe. Również w Amsterdamie panował na ogół nastroj słaby. W Zurichu dał się zauwa- żyć duży zastój w obrotach, co przypisać należy niepewnej sytuacji politycznej. Kursy papierów krajowych i międzynarodowych po- niosły dość znaczne straty.

Na giełdzie berlińskiej dało się zauważyć pewne ożywienie ponieważ publiczność za- częła znowu nabywać akcje i papiery procento- we. Natomiast na giełdzie wiedeńskiej obroty były małe, tendencja słabsza.

Giełda warszawska wykazywała nadal dość duże ożywienie. Notowania: (pierwsza cy- fra z 7. druzca z 14 stycznia rb.): AKCJE Bank Polski 138,00—134,00 Bank Handlowy 58,00—59,00. Węgiel 34,50—33,50. Lilpop 94,75—93,00. Modrzewski 19,00—19,00. Starachowice 47,00—47,75. Ostrowiec 68,50—66,25. PAPIE- RY PROC. 3% Prem. Poż. Dolarowa 42,25—42,25. 4% Poż. Konsolidacyjna 66,25—66,25. 4,4% Poż. Wewnetrzna 65,38—65,75, 5% Poż. Kopwersyjna 68,75—68,00.



Sprzedaj modnych kuponów materiałów „HEPIS” po znacznie obniżonych cenach.

FRIEMEL LATOWICE Dystrykt 10 Chrześcijański interes od r. 1833

WSZYSCY PAMIĘTAJMY, ZE FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ, MA KONTO P. K. O. NR 376.000

FLAVIA STENO

Widmo przeszłości

autoryzowany przekład z wieskiego Halszki Wiśniewskiej

(Ciąg dalszy)
Podszli tymczasem pod kościół. Leonard widział teraz zbliżającego się Gwidona Falchieri. Był to chudy, średniego wzrostu człowieczek...
— Dziękuję — rzekł Leonard. I z otwartymi ustami i oczyma pełnymi przerażenia wpatrywał się w nieznajomego.

— Co słychać? — spytał Leonard.
— Nieźle, nieźle.
— A tutaj nie boli? spytał hrabia, dotykając ręką swego karku.
— O tak, tak! zawsze boli.
— Tak? Proszę odgonić te dzieci — rzekł Leonard, zwracając się do siostry.
A gdy oddaliła się nieco, popychając przed sobą gromadkę uliczników, pochylił się szybko nad biedakiem i, wpatrując się w niego, spytał półgłosem:
— To weneccjanin zrobił, co?
Starec drgnął i strzelił się, jakby pod wpływem tego słowa poruszyły się w nim, gdzieś w głębi, bolesne wrażenia.
— Weneccjanin... weneccjanin... ażeby ukrąśać naftę... — wówczas tamten ją ciężko odychać, a spojrzenie jego wy-

rażało teraz gwałtowny wysiłek chorego mózgu.
Tymczasem zbliżyła się siostra.
— Co się stało? — spytała zamieszkołona widoczna zmianą w twarzy brata.
— Co pan mu zrobił?
— Nic, proszę się uspokoić. Pytałem go tylko.
— Proszę go nie męczyć! — poprosiła.
I Leonard zrozumiał, że biedaczka ma słusznego. Na dzień wystarczy.
Pożegnał się z siostrą Falchieri'ego i z biednym kaleką niemal serdecznie. I poszedł odrazu na stację.
Ale tej nocy, chociaż bardzo zmęczony, Filip Leonard nie mógł zasnąć.
Wszystko czego się dowiedział, kłówało mu w mózgu, stając się w końcu fantastyczną zjawą.
Zdawało mu się, że jest w malizinie. Chwilami, gdy się zdrzemnął, widział siebie samego w Meksyku, tonącego w

morzu nafty, to znów spadającego ze szczytu stromej góry; albo w piaszczystej pustyni leżał powalony setkami maczug, spadającymi na jego czaszkę i sporczywając w potokach własnej krwi, słyszał jednocześnie tętent staj koni, uciekających w szalonym galopie.
Świt już był, gdy wrócił do przytomności.
Ogrom odkrytej świeżo prawdy spoczywał mu na sercu ciężarem straszliwej odpowiedzialności.
Co ma uczynić ze swą okropną tajemnicą?
Najprostszą rzeczą było iść do prokuratora i oskarżyć Gwidona Falchieri o oszukanie przywłaszczenie sobie cudzej osobowości i o usiłowanie zabójstwa.
(Ciąg dalszy nastąpi)

Najistotniejsza forma udzielania pomocy bezrobotnym — to praca.

TABELA LOTERII z dnia 18 stycznia

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Table with lottery numbers for I and II draws, including winning amounts and ticket numbers.

Wygrane po 1250

Table listing lottery numbers that won 1250 units.

Wygrane po 500

Table listing lottery numbers that won 500 units.

Wygrane po 250

Table listing lottery numbers that won 250 units.

III ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Table listing lottery numbers for the third draw, including winning amounts.

Aby wygrać — trzeba grać, a jak grać — to u KAFTALA

Losy do IV-iej klasy są jeszcze do nabycia. Ciągnięcie trwa do dnia 24 bm.

Table listing lottery numbers for the fourth class.

Wygrane po 1250

Table listing lottery numbers that won 1250 units.

Wygrane po 500

Table listing lottery numbers that won 500 units.

Wygrane po 250

Table listing lottery numbers that won 250 units.

IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Table listing lottery numbers for the fourth draw, including winning amounts.

Wygrane po 1250

Table listing lottery numbers that won 1250 units.

Wygrane po 500

Table listing lottery numbers that won 500 units.

Wygrane po 250

Table listing lottery numbers that won 250 units.

Wygrane po 125

Table listing lottery numbers that won 125 units.

Wygrane po 50

Table listing lottery numbers that won 50 units.

Wygrane po 25

Table listing lottery numbers that won 25 units.

Kiekwostki

MIESZKANCY MIAST NIE MOGĄ SIĘ RUMIENIC.
Lekarz norweskii Dr Erik Gunnarson stwierdza na podstawie wieloletnich badań, że powietrze w większych miastach zawiera substancje, które nierzadko są najczystsze w rumieńcu, a najczystsze w rumieńcu, a najczystsze w rumieńcu, a najczystsze w rumieńcu...

URZĄCENI OBYWATELE

Amerykańskie urzędy skarbowe u twierdziły tak zw. kłosa „sumiennych płatników”, które wbrew swej naturze przeznaczone są własne dla płatników nie wywiązujących się z swych obowiązków względem skarbowości państwa. Uważenie tych kont mienia nadzwyczajny skutek. Tysiące obywateli, którzy ukrywali swe dochody, zaczęło witać na kłosa „sumiennych płatników” zaległe podatki i dochodowe bez żadnych upomnień ani nakazów ze strony władz skarbowych. W pierwszym roku 600 000 dolarów wpłynęło ponad 600 000 dolarów zaległych podatków.

W OBRONIE TEACIOWYCH

Głównymi przeciwnikami teaciowców są postawieni wyprzedzająco wszelkim zarzutom i dowodom na temat teaciowców. W tym celu utworzono specjalny klub „Obrona teaciowców”, którego zadaniem będzie propagowanie w słowo i piśmie zalet teaciowców oraz zwalczanie wszelkich nieprawd, wypowiadanych pod ich adresem. Jak mówią w Nowym Jorku, do nowego klubu zapisało się do tej pory 1200 teaciowców, których teaciowcy dobrze trzymają w rękach. Na pomysł założenia klubu wpadł jeden z nich po ostrej sprzeczce z teaciowcą, która nie potrafiła się pogodzić, która nie potrafiła się pogodzić, która nie potrafiła się pogodzić...



# Z HUT i KOPALNÍ

Piątek, dnia 20 stycznia 1939 r.

## Budownictwo robotnicze uprzywilejowane

Problem mieszkaniowy w Polsce w dużej mierze dotyczy świata pracy. Zahamowanie budowy domów mieszkalnych przez zakłady pracy przy równoczesnej tendencji ze strony drobnych kapitalistów budowania domów luksusowych, jako najwięcej dochodowych — sprawiło, że dla większości młodych żonatych robotników dom, jako ostoja ogniska rodzinnego, jako miejsce wypoczynku po pracy, jako jeden z czynników kulturalnego i społecznego rozwoju — był często nieosiągalnym marzeniem. Ten stan rzeczy sprawiał, że wielu z młodych robotników postawionych właśnie w takich warunkach „zabijało” swój wolny czas przy kieliszku czy przy kartach, szukało rozrywki na ulicy.

Według danych statystycznych z roku 1931 mieszkania jedno i dwuizbowe stanowiły 68,7% wszystkich mieszkań w miastach Polski, a odstępek ludności miejskiej zajmującej jedno i dwuizbowe mieszkania wynosił 64,7%. Przy tym stanie rzeczy nagminnym stał się fakt zamieszkania małych mieszkań przez dwie lub i więcej rodzin pracowniczych. W Warszawie n. p. 75% mieszkań jednoizbowych i 47,5% dwuizbowych wykazuje nadmierny stan zaudnienia.

Zapoczątkowana przed paru laty akcja budowy domków robotniczych w drobnej tylko części przyniosła poprawę sytuacji. Palącą okazała się potrzeba budowy domów o przeważającej liczbie mieszkań małych i wciągnięcia do takiej budowy kapitału prywatnego. Mogło się to stać tylko przez zmianę rządowej polityki kredytowo-budowlanej. Wygaśnięcie z dniem 1 stycznia ustawy o ulgach podatkowych przy wznoszeniu nowych domów, jak i przeznaczanie w roku bieżącym dużej kwoty kredytowej na budownictwo robotnicze sprawiło, że budownictwo to stało się niejako uprzywilejowane, co społecznie i gospodarczo jest zupełnie uzasadnione.

Przeznaczając na akcję popierania budownictwa w roku 1939 kwotę 43 milionów Kzad ustalili, że z kwoty tej 12 milionów przeznaczonych zostanie na tak zwane budownictwo robotnicze, a więc na budowę domów o dużej liczbie mieszkań małych dostępnych dla świata pracowniczego. Z tego 12-milionowego kredytu korzystać będą mogli także ci właściciele domów,

którzy posiadając domy o większej liczbie małych mieszkań zechcą przeprowadzić remont domów i zaprowadzić w siebie w domach instalację sanitarną (wodociąg, kanalizacja), jak również właściciele domów, którzy zechcą przebudować duże mieszkania na małe. Wysokość kredytów w tym wypadku może dochodzić do 75% kosztów remontu, względnie przebudowy.

To uprzywilejowanie budownictwa ma-

łych mieszkań spotkało się wśród polskiego świata pracy ze szczerym uznaniem. Chodzi tylko teraz o to, aby nie nie stało na przeszkodzie wczesnemu podjęciu prac budowlanych, aby tegoroczna kampania budowlana mogła ruszyć z miejsca jak najwcześniejszą wiosną, aby już późną jesienią z nowych mieszkań mogli korzystać ci, którzy od lat wielu łakną własnego kąta.

Joter.

## Centralny Związek Metalowców przystąpił do ZPZZ.

Warszawa, 20 stycznia.

W dniu 18 stycznia br. w lokalu Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych w Warszawie w obecności prezesa Wydziału Wykonawczego ZPZZ, sen. Leopolda Tomaszewicza, wiceprezesa Wydziału Wykonawczego ZPZZ Mariana Malinowskiego-Wojtki, sekretarza generalnego Wydziału Wykonawczego ZPZZ Jerzego Śmiecha, sekretarza generalnego Polskiego Związku Zawodowego Metalowców Stanisława Bajdura i prezesa Okręgu Warszawskiego PZZ Metalowców Władysława Ciepińskiego — zarząd Centralny Związku Metalowców w Rzeczypospolitej Polskiej złożył protokół następującej treści:

„Zarząd Główny Centralnego Związku Zawodowego Metalowców w Rzeczypospolitej Polskiej w osobach pp.: prezesa Ludwika Kwaśniewskiego, wiceprezesa Zymunta Pełcińskiego i członków zarządu — Władysława Wiedzińskiego, Romana Gwiżdży, Tymoteusza Bogulwińskiego, Wacława Urbańskiego, Mariana Cirusiaka oraz Stanisława Jankowskiego — na podstawie uchwały Zarządu z dnia 10 stycznia 1939 r. deklaruje przejście do Pol-

skiego Związku Zawodowego Metalowców Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, podkreślając tym samym swoją zgodność z zasadami deklaracji ideowej ZPZZ i zrozumienie konieczności konsolidacji polskiego świata pracy.”

Pod protokołem połączeniowym złożone zostały podpisy wszystkich członków zarządu Centr. Zw. Zaw. Metalowców w R. P.

Centralny Związek Zawodowy Metalowców w R. P. powstał w r. 1928 po rozłamie w PPS i wchodził ostatnio w skład PPS. Frakcji Rewolucyjnej Centr. Zw. Zaw. Metalowców w R. P. liczy obecnie 4000 członków, zorganizowanych w znacznej części na terenie Warszawy.

W związku z przejściem do ZPZZ Zarząd Centr. Zw. Zaw. Met. w R. P. zwrócił się do ministerstwa opieki społ. skreślenie tego związku z rejestru ministerstwa. Unifikacja Centr. Zw. Zaw. Metalowców w R. P. z Metalowcami ZPZZ jest jeszcze jednym dowodem, że hasło zjednoczenia polskiego świata pracy znajduje coraz głębszy odzew wśród robotników.

## Spór zarobkowy na kopalni „Waleska”

Przed niedawnym czasem szczegółowo informowaliśmy o sporze zarobkowym, jaki wybuchł między robotnikami a dyrekcją kopalni Waleska w Łaziskach Średnich Kopalnia wspomniana, posiadająca nieszczerzone warunki eksploatacyjne — stoi poza umową zawartą w przemyśle górniczym i osobno układa się ze związkami zawodowymi o zarobki. Ostatnio kopalnia znowo do poważnej, bo 12-procentowej obniżki zarobków.

W sprawie sporu odbyło się już kilka konferencji między związkami i kierownictwem kopalni, które nie dały jednak żadnego rezultatu. Na ostatniej konferencji kopalnia skłonna była pójść na pewne ustępstwa zarobkowe, jednak pod warunkiem wyrażenia przez związki zgody na przedłużenie czasu pracy, celem uzyskania tej wydajności, jaka była przed wprowadzeniem skróconego czasu pracy. Naturalnie na podobną propozycję

## Przed likwidacją sporu zarobkowego na Zaolziu

W Cieszynie Zachodnim trwają dalej rokowania mające na celu polubowne załatwienie sprawy sporu zarobkowego w górnictwie. (Ciąg dalszy nastąpi) rozmowy w tej sprawie prowadzone były przez zainteresowane strony prawie do północy. Jest to o tyle zrozumiałe, że w wypadku nie dojścia do zgody między stronami — w bieżącą sobotę musiałby nastąpić arbitraż, co jest już zapowiedziane. Z obu stron istnieją tendencje do polubownego załatwienia sporu. Może jeszcze najwięcej trudności nastęrcza sprawa wynagrodzenia wozaków, a jest to liczna kategoria pracowników kopalnianych.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się ostatnie rozmowy mające na celu likwidację sporu w przemyśle przetwórczym i żelaznym na Zaolziu. Spodziewano jest, że spór rozstrzygnięty zostanie drogą arbitrażu.

## Odznaczeni metalowcy

Za prace na polu społecznym odznaczeni zostali ostatnio Brązowym Krzyżem Zasługi pp. Kondziolka Franciszek, pracownik Warsztatów Przetwórczych huty Piłsudki w Chorzowie i Jozef Tkocz z Rudy Śląskiej. Odznaczeni są członkami Polskiego Związku Metalowców ZPZZ.

## Sukces Z. P. Z. Z.

Jak już donosiliśmy, w wyborach do rady zakładowej kop. Rymer w Niedobzyczach zdobył Z. P. Z. Z. o 160 głosów więcej, niż w roku ubiegłym, odnosząc tym samym zwycięstwo nad innymi listami kandydackimi. Ostatnio odbyły się wybory do wydziału rady zakładowej, przy czym przewodniczącym został wybrany znany działacz Polskiego Związku Górników Z. P. Z. Z. p. Alojzy Kozioł z Godowa. Taki wynik spowodował upadek dotychczasowych wpływów socjalistycznych na kopalni. Dla Z. P. Z. Z. to nowe zwycięstwo jest najlepszą legitymacją w dalszym rozwoju tej organizacji zawodowej, do której szeregów garnie się coraz więcej świadomych robotników — widząc godziwą obronę swych interesów.

Związki nie mogły i nie wyraziły zgody. Uzgodniono jedynie, że obie strony oddadzą spór do rozstrzygnięcia Komisarzy demobilizacyjnego, który warunki eksploatacyjne, jak i warunki pracy na kopalni Waleska zna dobrze.

PIERRE NORD

## LINIA MAGINOTA

(Podwójna zbrodnia na linii Maginota) Przekład autoryzowany z francuskiego

63) Capelle powinszował mu niezwykle szybkiego powrotu do zdrowia. Ale atmosfera nadal była ciężka. Coś wisiało w powietrzu.

Poranne ćwiczenia, którymi Ardant kierował ze zwykłą sobie energią, pochłonęły ich całkowicie. Około godziny jedenastej kompania wróciła do obozu. Działo się to w sobotę. Z chwilą usłyszenia rozkazu „rozjść się!”, urlopownicy pośpieszyli w stronę zabudowań. Kuntz miał spędzić weekend z rodziną, a Le Guenn jechał do Paryża. Capelle był w złym humorze, gdyż prawdopodobnie miał zastępować Ardanta, który dotąd nie wspominał jeszcze o swoich zamiarach. Ledwie jednak oficerowie i żołnierze rozeszli się w wesołym rozgwarze, a już trąbka zacięła w powietrze, na wszystkie cztery strony, szorstkie dźwięki apelu oficerów.

Końcowe decrescendo jest ponure. Melodia ta nie zapowiada nic przyjemnego, zwłaszcza w sobotę przed obiadem. Ale nowiny przeszły przewidywania najgorzszych pesymistów.

Gdy oficerowie zebrałi się w sali, najstarszy kapitan, zastępco dowodzący batalionem, zabrał głos i rzekł bez ogródek:

— Przed chwilą otrzymałem rozkaz uzbrojenia próbnego alarmu i zajęcia fortu o dwunastej w południe. Nie podano mi, jak długo ma to trwać. Powiedziano tylko: aż do odwołania. To dosyć oryginalne! Ale jeden szczegół jest naprawdę alarmujący: mianowicie rozkaz pozostawienia koni w obozie i zabrania przepiszowo zaopatrzonych kantyn i tak dalej... Trzeba więc przewidywać, że to może potrwać znacznie dłużej, niż zwykle.

Ze wszystkich stron posypały się pytania.

— Nie męczcie mnie. Nie wiem nic ponad to, co wam powiedziałem. Czekajmy cierpliwie na przybycie nowego dowódcy. Tak, będzie tu dzisiaj wieczorem. Nie wiem, kto to taki.

Po posiłku, spożytym w rekordowo szybkim czasie, w niespełna pół godziny po oświadczeniu kapitana batalion maszerował lasem w stronę fortu. Stan umysłów był wielce charakterystyczny dla armii francuskiej. Żołnierze wyrzekali, ale szli. Dobre humor i „pyskowanie” zlewały się w jedną całość. Słychać było narzekania i krytyki, lapidarne a wielce złośliwe określenia zawodu żołnierskiego i dowództwa, a równocześnie — na twarzach malowała się nieukrywana

duma z dobrze spełnionego obowiązku. Obcy biorą te oznaki za dowód głębokiego braku dyscypliny, ale w decydującej chwili następuje całkowite rozczarowanie.

Nawet oficerowie, którzy starali się ukazywać żołnierzom niewzruszone lub uśmiechnięte oblicza, między sobą wyrażali powątpiewanie co do celowości tego dodatkowego ćwiczenia. A w każdym razie zgodnie uważali, że nie było konieczne rozpoczynać go właśnie w sobotę! Ardant był także w złym humorze. Dotąd w milczeniu słuchał narzekania swoich poruczników, którzy zgropowali się dokoła niego na czele kompanii. Wreszcie przytaknął im.

— Przecież chyba to jeszcze nie wojna! W takim wypadku mogliby robić, co im się podoba, nawet głupstwa. Ale na razie jest jeszcze pokój! Mogliby więc pozwolić, abyśmy żyli jak ludzie, jak wszyscy inni.

— Oczywiście — wtrącił La Guenn — chyba że sytuacja jest poważniejsza i groźniejsza, niż nam to mówią i niż podaje prasa.

Wszyscy umilkli i pogrzyżli się w rozmyślniach.

Było pewnikiem, nawet wiadomo było zupełnie oficjalnie, że atmosfera dyplomatyczna brzemienista była w groźby i burze. Podczas gdy — według ostatnich komunikatów — połowa Austrii znajdowała się już w rękach powstańców, a na przedmieściach Wiednia rozgorzały walki, dawne sprzymierzone państwa były rozdzielone i bezsilne wobec groźnej postawy Niemiec, tajemniczych niczym Sfinks.

Italia musiała staczać jeszcze boje z ka-

pitalem angielskim w Abisynii; tego rodzaju wojna jest zawsze zązarta i długotrwała. Nowe wybory angielskie, które przyniosły sukces Partii Pracy, nie zmieniały ani na jotę polityki imperialnej Wielkiej Brytanii, i miejsca przekreśliły nadzieję interwencji dyplomatycznej czy pomocy zbrojnej tego mocarstwa na kontynencie... Sowiety, bądź z historycznej obawy klęski wojenne, bądź też w nadziei, że przyspieszą wyniszczenie się nawzajem tak zwanych państw kapitalistycznych, krzyczały „ratunku!”... zanim ktokolwiek próbował je atakować.

A Niemcy milczały. Nawet Goebbels od tygodnia nie wygłosił żadnej mowy. Najwidoczniej wobec nakazu z góry, prasa berlińska podawała jedynie krótkie i obiektywne wiadomości o wojnie domowej w Austrii. Brutalne zarządzania policyjne i bezlitosna cenzura rozpostarły nad tym olbrzymim krajem nieprzejrzaną zasłonę milczenia. Mimo to jednak trzy groźne jaskie skrawiły granicę czeską. Pisma praskie okazywały Niemcy o mobilizację.

A niewzruszona prasa francuska co dzień oznajmiała bliskie zwycięstwo rządu austriackiego. Nikt nie starał się już nawet alarmować Ligi Narodów, której doroczne plenarne posiedzenie odbyć się miało za kilka dni, wśród przejawów powszechnej obojętności.

Zaufanie, czy też poddanie się nieuniknionemu losowi!

— No dobrze — zaczął znowu Kuntz — przecież konflikt światowy nie wybuchł tak niespodzianie, w ciągu kilku dni!

(Ciąg dalszy nastąpi)



# Sport i wychowanie fizyczne

## Przedstawiciel PZHG. o poziomie hokeja polskiego

Po meczach polskich hokeistów z Kanadą zwróciliśmy się do p. o. kapitana związkowego PZHG, prof. Paruszewskiego z prośbą o przedstawienie nam jaka jest obecna forma naszych hokeistów i jakie są nasze szanse na hokejowych mistrzostwach świata P prof. Paruszewski oświadczył nam co następuje:

„Dokonałe się stało, że do Katowic zjechała drużyna kanadyjska „Polykacy dynam”, gdyż na jej tle mogłem się narazie zorientować jaka jest forma naszych czołowych hokeistów. Goście kanadyjscy reprezentują klasę gr. graniczącą z żółciestwo. Ich umiejętności stoją o niebo wyżej od dotychczasowych reprezentantów kraju „Lisica klubu”.

Na pierwszym meczu Ślązacy zostali zmiażeni, ale duża wina ponosi tu Tarłowski, który się spieszył. Poza tym Burda i Ursoń nie wytrzymali nerwowo spotkania.

Drugiego dnia było już znacznie lepiej. W pierwszej tercji coprawda wynik brzmiał 4:1, ale należy obiektywnie stwierdzić, że Maciejko puścił trzykrotnie krążek mimo, że obrona była możliwa. Poza tym mieliśmy się szwajcarskie nastawienie części publiczności, która, gdy Metternich i Werner ukazali się na lodzie zaczęła krzyżeć „przez z Warszawy” i „Warszawiacy do domu”. Oczywiście, że podobne okrzyki wpłynęły fatalnie na obronę. Mimo wszystko jednak zaznaczam, że jedyną obroną która gra w Polsce dobrze „body checking” jest właśnie para Metternich i Werner i dlatego będzie ona brana pod uwagę przy ustalaniu składu na mistrzostwa świata w Zurichu.

Mając w drużynie i trzeciej tercji dokazy-

wał cudów i jako bramkarz jest on obecnie bezkonkurencyjny. Jako rezerwę przewiduję Muszyński ego.

Atak krakowski grał na ogół dobrze, lecz w odróżnieniu od śląskiego nie krył skrzydeł. W każdym razie doczekaliśmy się wreszcie dwóch równorzędnych napańców.

Obrona Maciejko — Kasprzycki stanowią obecnie bodajże najsilniejszą linię naszej reprezentacji.

Wyników na mistrzostwach świata napewno się nie powstydymy”.

### PLYWACKI MECZ POLSKA — FINLANDIA

Finlandzki związek pływacki zwrócił się do PZP z propozycją przesunięcia terminu spotkania pływaków obu państw na dzień 28 lipca br.

Początkowo mecz odbyć się miał w początkach sierpnia. Spotkanie odbędzie się w Helsinkach.

### MISTRZOSTWA ŁYŹWIARSKIE NIEMIEC

W Krefeld w obecności 6000 widzów odbyły się mistrzostwa Niemiec w jeździe figurze na lodzie pań.

Tytuł mistrzowski zdobyła ponownie Lydia Veicht (Monachum) przed wiedenką Niernberger. Dalsze cztery miejsca zajęły również wiedunki: Mischek, Puzinger, Wäger i Wächter.

## Bokserzy warszawscy gromią ósemkę Dalekarnii

W miejscowości Borlänge w Szwecji odbył się drugi mecz bokserki polskiej reprezentacji. Tym razem przeciwnikiem Polaków, którzy wystąpili pod firmą reprezentacji Warszawy, była reprezentacja Dalekarnii, wzmocniona bokserami ze Sztokholmu. Mecz wywo-

łwał duże zainteresowanie. Polacy zademonstrowali poziom boks, nieogładany dotychczas w tej prowincji. Wszystkie walki zostały przez naszych przeciwników wygrane z oziromna przewagą punktów. Jedną porażkę poniósł Szymura, który zresztą również miał wygraną walkę z Anderssonem. W walce ciężkiej Pilat, który uległ dotkliwej kontuzji naliczając, zastąpiony został w walce z Tandbergiem przez Arne Andersona. Oczywiście wynik walki tych dwóch Szwedów nie został wliczony do ogólnej punktacji tak, że wynik ostateczny brzmiał 12:2 na korzyść Polaków.

### ŚLUBOWANIE OLIMPIJCZYKÓW

Termin ślubowania członków kadr olimpijskich wyznaczono na dzień 3 maja. Ślubowanie odbędzie się w regionalnych komitetach olimpijskich w Warszawie, Katowicach, Poznaniu, Toruniu, Łodzi, Lwowie, Krakowie i Wilnie.

### KANDYDACI POL. KOM. OLIMP. DO PAŃSTWOWEJ NAGRODY SPORTOWEJ

Polski Komitet Olimpijski postanowił wysunąć następujące kandydatury do państwowej nagrody sportowej w kolejności: 1) Marusz, 2) Kozłowski, 3) Walasiewiczówna.

### JAZDA ZIMOWA DO ZAKOPANEGO

W okresie Zawodów FIS Krakowski Klub Automobilowy organizuje jazdę zimową. Kłórej zakończenie odbędzie się w Zakopanem w dniu 18. 2. 1939 r.

### Boiska I. F. C. już nie będzie

Według prasy niemieckiej „Wspólnota Interesów” wypowiedziała umowę w sprawie dzierżawy terenu pod boisko I. F. C. w Katowicach z dniem 31 bm.

Nie będzie już na tym terenie imprez i manifestacji politycznych, nie mających nic wspólnego z sportem.

### Amsterdam — Bydgoszcz 8:8

W Bydgoszczy odbył się międzynarodowy mecz bokserki pomiędzy reprezentacjami Amsterdamu i Bydgoszczy. Mecz dał wynik remisowy 8:8. Wyniki techniczne notujemy:

W walce muszej Wypiewski zdobył punkty bez walki wobec niedopuszczenia przeciwnika na ring przez lekarza.

W kocięcej Jarmuszewski po walce raczej wyrównanej przegrał na punkty do Noltena.

W piórkowej Dekkers wypunktował Wandlewicza.

W lekkiej Dorsz po ładnej walce pokonał na punkty Holondra Posta.

W półśredniej „Witold” wygrał na punkty z Verlinda.

W średniej Urbaniak przegrał na punkty do Quentemayera.

W półciężkiej Hanske pokonany został na punkty przez Gordebekera.

W ciężkiej Łukowski zmusił do poddania się w pierwszym starciu Nollego.

W ringu sędziował p. Kugacz z Bydgoszczy. Punktowali — pp. Radomski z Poznania, kierownik drużyny holenderskiej i Joachimowski z Bydgoszczy.

## Minima olimpijskie dla pływaków i lekkoatletów

Polski Komitet Olimpijski ustalił następujące minima olimpijskie w pływaniu i lekkoatletyce na rok bieżący.

W pływaniu minima winny być osiągnięte do dnia 15 sierpnia rb.

### Panowie:

- 100 m dow. — 1:02.5
- 400 m dow. — 5:05.0
- 1500 m dow. — 21:30.0
- 100 m na wznak — 1:14.5
- 4 x 200 m dow. — 3:52.0

### Panie:

- 100 m dow. — 1:13.0
  - 400 m dow. — 6:00.0
  - 100 m na wznak — 1:26.0
  - 200 m klas. — 3:18.0
  - 4 x 100 m dow. — 5:20.0
- W lekkoatletyce minima winny być osiągnięte do 1 października br.

### Panowie

- 100 m — 10.7
- 200 m — 21.8
- 400 m — 48.8
- 800 m — 1:34.2
- 1500 m — 3:56.0
- 5000 m — 14:52.0
- 10 000 m — 31:20.0
- 100 m płotki — 15.0
- 400 m płotki — 54.8
- 3000 m — 9:32
- 4 x 100 m — 41.9
- 4 x 400 — 3:18.0

- Kula — 15.40
- Młot — 51.0
- Oszczep — 65
- Dysk — 47
- W dal — 7.30
- W zwz. — 1:92
- Trójskok — 14.80
- Tyczka — 4 m
- Dziesięciobój 6700 pkt.
- Maraton — 2 godz. 46
- Chód 50 km 4 godz. 50.

### Panie:

- 100 m — 12.2
- 80 m płotki — 12.2
- W zwz. — 1:55
- Oszczep — 41
- Dysk — 40
- 4 x 100 — 48.8
- Kula — 12.80
- Skok w dal — 5.50

## „Znicz” kandyduje do tytułu mistrza Polski w siatkówce Pań

KS „Znicz” tj. dawny AKS. Łódzki, który w ub. r. zmienił swą nazwę. Drużyna ta zdobyła w 1937 r. mistrzostwo Polski w siatkówce a w r. 1938 wicemistrzostwo Polski po decydującym i zwycięskim meczu z groźną krakowską „Olszą” AZS. warszawskiego dotychczas nie pokonała.

Do najlepszych zawodniczek w drużynie zaliczyć należy Łatkównę Aurelię, Zebzanekę Leokadię i Zebzanekę Stanisławie. — Drużyna jest w dobrej formie i niewątpliwie i na obecnym mistrzostwach będzie miała coś do powiedzenia, o ile nie będzie miała wyrażonego pecha. W każdym razie liczy z tym, że będzie miała i obecnie bardzo groźnych przeciwników, pretendujących do tytułu mistrza Polski. Ostatnio na turnieju w Łodzi dnia 15 stycznia 1939 r. pokonała ona w stosunku 2:1 Polonię warszawską po pięknej, równej i zaciętej walce.

Drużyna katowickiego KPW. wystąpi do mistrzostw w następującym składzie: Głównokówna Maria i Jadwiga, Biskupówna Eryka i Charlota, Kolaśówna Małgorzata, Górna Maria, Pnowska Maria i Hildegarda.

## Najbliższe walki bokserów śląskich

Śląski Okr. Związek Bokserki ustalił kalendarz najbliższych swoich imprez pięciomiesięcznych. Terminy notujemy:

19 lutego: Poznań — Śląsk w Ostrowie Wielkopolskim.

5 marca: Kraków — Śląsk w Rybniku.

7 marca: Wiedeń — Śląsk w Katowicach.

16 kwietnia: Pomorze — Śląsk w Toruniu.

17 kwietnia: Pomorze B — Śląsk w Gdyni.

6 maja: Wrocław — Śląsk we Wrocławiu.

14 maja: — Berlin — Śląsk w Katowicach.

# Rozpoczynamy plebiscyt na 10-ciu najlepszych sportowców śląskich

Przed trzema dniami podaliśmy wiadomość o organizowaniu plebiscytu Czytelników na dziesięciu najlepszych sportowców Śląska 1938 r. W dzisiejszym numerze zgodnie z zapowiedzią podajemy bliższe szczegóły dotyczące warunków uczestnictwa w plebiscycie oraz wykaz nagród.

### Warunki konkursu

1. W plebiscycie „Polski Zachodniej” na dziesięciu najlepszych sportowców śląskich brać mogą udział wszyscy Czytelnicy i Sympatycy naszego pisma. Każdy uczestnik plebiscytu przedstawiać może tylko jedną listę zawierającą dziesięć nazwisk zdanem jego najlepszych sportowców śląskich, którą przesyła niezwłocznie po zakończeniu plebiscytu na adres: „Polska Zachod-

nia”, Katowice, ul. Batorego 2 „Plebiscyt Czytelników” z podaniem swego nazwiska i dokładnego adresu.

2. Każda lista zaopatrzona być musi w pięć specjalnych kuponów, które ukazywać się będą w pięciu różnych numerach „Polski Zachodniej” w dniach od 20 stycznia do 1 lutego br. „Lista dziesięciu” bez kuponów „Polski Zachodniej” przy losowaniu nie będzie brana pod uwagę.

3. Z wszystkich nazwisk sportowców umieszczonych przez uczestników plebiscytu na ich listach, powstanie ostatecznie po obliczeniu punktów jedna lista, t. z. lista Czytelników „Polski Zachodniej”, zawierająca dziesięć nazwisk najlepszych sportowców śląskich.

4. Kto z uczestników konkursu ułoży

listę identyczną z tą, która będzie wynikiem plebiscytu — otrzyma pierwszą nagrodę. W wypadku, gdyby takich list było więcej niż jedna — o kolejności miejsc decydować będzie losowanie. Następne nagrody otrzymają listy najbardziej zbliżone do listy idealnej (n. p. zawierające dziewięć, osiem czy siedem nazwisk z listy idealnej).

5. Za podstawę obliczeń przyjęto punktację stosowaną w lekkoatletyce (na zasadzie postępu \*ycznego), a mianowicie: sportowiec umieszczony na „liście dziesięciu” na ostatnim miejscu, otrzymuje jeden punkt, następnii: dziewięć dwa punkty, ósmy trzy punkty, siódmy pięć punktów, szósty osiem punktów, piąty trzynaście punktów, czwarty dwadzieścia jeden punktów, trzeci trzydzieści cztery punkty, dru-

gi pięćdziesiąt pięć punktów, pierwszy — osiemdziesiąt dziewięć punktów.

### Nagrody

Pierwszą kwotę stanowi kwota 50 zł drugą 25 zł, trzecią bezpłatny bilet kolejowy do Zakopanego i z powrotem na zawody FIS, albo także bilet na najbliższy międzynarodowy mecz piłkarski do Warszawy. Prócz tego przewiduje się około 20 nagród książkowych i wiele innych. Poza tym wybrani przez Czytelników śląscy plebiscytu najlepsi sportowcy śląscy w liczbie dziesięciu otrzymają również piękne nagrody ofiarowane przez różne instytucje.

A zatem uwaga! Od jutra ukazywać się zaczęły kupony upoważniające do uczestnictwa w plebiscycie!



# CO DZIEŃ NIESIE

PIĄTEK  
**20**  
STYCZNIA

Dziś: Fabiana  
i Sebastiana  
Jutro: Agnieszki  
Wsch. sl.: 7.13.  
Zach. sl.: 15.57.

## Odczyty

### „OBLICZE POLITYCZNE EUROPY POWOJENNEJ”

(o) 20 bm. o godz. 19 odbędzie się w sali państw. gniazdom w Chorzowie przy ul. P. o. tra, wykład prof. L. Gozdy na temat „Oblicze Europy powojennej”.

### ODCZYT O ROSTWOROWSKIM W CHORZOWIE

(o) 22 bm. wygłosi prof. A. E. Bałucki z Krakowa odczyt o zmarłym niedawno znakiem tym p. r. a. m. Karolu H. Rostworowskim. Odczyt odbędzie się o godz. 17 w sali wykładowej T.C.L. w Chorzowie (Sobieskiego 3).

### Komunikaty

#### Zebranie Tow. Pop. Szkół w Polsce.

Tow. Pop. Szkół w Polsce przy ul. P. o. tra w Rudzie N. zawiadamia swych członków, iż w wtorek 24 bm. o godz. 18 w sali Domu Narodowego odbędzie się walne zebranie członków Tow.

#### Gwiazdka B. Ochotników w Katowicach.

Związek B. Ochotników Armii Polskiej w Katowicach urządza w niedzielę 22 bm. o godz. 18 w sali T. C. L. gwiazdkę dla dzieci, a o godz. 20 zabawkę, na którą zaprasza wszystkich sympatyków Związku wraz z rodzinami.

#### Zebranie Rezerwistów w W. Hajdukach.

Zarząd W. Rezerwistów w W. Hajdukach przesyła termin walnego zebrania na 12 lutego godz. 18 w sali p. Trojcy przy ul. Katow.

#### Kursy gospodarskie w Tarn. Górach.

Instalacja od 1 lat kursy gospodarskie przy Szkole w Żelaznej Tow. Polek w Tarn. Górach dają możliwość przystąpienia młodzieży żeńskiej praktycznemu przekształceniu w gotowaniu, pieczeniu, praniu, prażeniu, szyciu itp. Zapisy na nowe kursy przyjmują kurs trwający od 1 lutego do 20 czerwca br. przyjmują dyrekcja szkoły do dnia 1 lutego. Wykaz tematów przysługują ulgi kolejowej. Proszę o bliższe bliższe oświadczenia.

#### Obchody kobiece. Twórcy klasycznych podręczników...

Obchody kobiece. Twórcy klasycznych podręczników obniwiających choroby kobiece, podjęli korzystnie działanie naturalnej wody gorzkiej Francuska-Jésia, także w zakresie swych praktyk. (o)

#### ZMIANY W TARYFIE POCZTOWEJ

(-) Z dniem 1 stycznia 1929 r. wprowadzono w taryfie pocztowej szereg zmian, z których najważniejsze są następujące: 1) Poczta jednodniowa kwoty przekroczyć podwyższono z 20 na 25 zł przy równoczesnym podwyższeniu opłaty z 20 na 25 groszy, 2) Zniżono opłatę telegraficzną z 10 na 8 groszy, ustalając jednocześnie przy przekroczeniu telegraficznych do 200 zł na 1 zł, a ponad 200 zł na 1.50 zł, przy czym za esono opłatę zasadniczą za korespondencję osobistą 8) Wprowadzono ulgową opłatę za książki, broszury i nuty, przesłane do krajów wymiar. o. nych na stronie 5 taryfy. 4) Zniesiono dotychczas za przewóz powierzony w kraju, listów, kartek pocztowych, przekazów i paczek (innych o ile przez to przysp. eazy są ich doręczenie. 5) Za opłatę dla drusów dla ocemistych można przesyłać papier Braille'a, służący dla sprząk. kana a druków wypukłego oraz różne pomoce cz. 6) Za opłatę dla paczek z zawartością książek i wydawnictw można przesyłać niektóre przedmioty dla celów artystycznych. 7) Opłatę za zastrzeżenie odoru paczek w urządzeniu pocztowym za słonyk i przegródek zniono do 25 zł miesięcz. 8) Nowa taryfa pocztowa, telegraficzna i telefon. czna jest do nabycia w większych urzędach pocztowych w cenie 1 zł za egzemplarz.

#### PRZENIESIENIE BIUR PSZCZYŃSKIEGO BRACTWA GÓRNICZEGO.

Pszczyńskie Bractwo Górnicze w Katowicach zawiadamia swych członków i inwalidów, że z dniem dzisiejszym przeniosło swe biura na ul. Powstańców 26. (o)

#### PRZYJĘCIA DO POLICJI KONNEJ.

(-) Główna Komenda Policji Wojew. Śl. w Katowicach, przyjmie do służby w kandydaturze, w niepełnym stopniu, Od kandydatów wyznaczonych następujące warunki: Stan wolny, wiek od 21 do 28 lat, nieskazalność przeszłości, wykształcenie poślednie, wzrost 170 cm, odbycia służby wojskowej w formacjach konnych w stopniu kaprala, ukończenie szkoły powszechnej, z wynikiem co najmniej 50 procent, zdolność do działań praktycznych i odpowiednie uzdolnienie fizyczne. Podane warunki obowiązują do Głównego Komendy Policji Województwa Śląskiego w Katowicach, plac Powstańców.

#### NA GIMNAZJUM POLSKIE W BYTOMIU

(-) Dla uczennic a państw. i p. dr. A. Szczęs. 6-letnie w drugiej rocznicy Jego zgonu — na gimnazjum polskie w Bytomiu od 60 złotych udziela się.

## Obrady Cechu Piekarzy i Cukierników

(K) 25 stycznia br. odbyło się walne zebranie Cechu Piekarzy w Katowicach, któremu przewodniczył starszy cehmistrz Karol Gogolek, wiceprezesa przedstawiciel magistratu i Izby Rzemieślniczej, po czym nastąpiły sprawozdanie ustępującego zarządu, który w urzędzie są. zab. roczną pracę otrzymał absolutorium. W dokonanych wyborach w skład zarządu weszli st. cehmistrz Karol Gogolek, zastępca Augustyn Świątko, sekretarz Józef Świątko, skarbnik Władysław Piłsudski i członkowie: Chuchrański, Hufciński, Bożek, Rzymek, Świątko, Kozłowski, Wójcik, Urbaniak, Jarek, Rzeska, Lorek, Hapiak, Dewit i Beckert. W ważnych głosach po załatwieniu wielu spraw fachowych, przewodniczący przypomniał członkom o obowiązku wywiązania się z wszelkich świadczeń na rzecz pomocy zmowej dla bezrobotnych. Również ta sama droga Cechu Piekarzy i Cukierników w Katowicach zawiadania wszystkich swych członków i symetryków, że 25 stycznia br. w sali Powstańców w Katowicach zarząd zabawkę karnawałową, podjętą z wieloma nieopóźnieniami. Zaproponowana otrzymała moźna w sekretariacie w Katowicach przy ul. Kościuszki 53.

## Makulatura gazetowa do sprzedania.

Wiadomość w Administracji „Polski Zachodnie”, Katowice — Kosciuszki 15. II p. dom tylny.

## Katowice

### ARESZT ZA NIECHLUJSTWO

(K) Komisja Przemysłowa - Sanitarna dokonała onegdaj oględzin wycieków wody seckiej „Kotowiczanka” w Katowicach (ul. M. Piłsudskiego 63). Stwierdzono uchybienia natury sanitarnej jak np. przy tym samym i czyszczenie butelek przeznaczonych do rozlewania lemoniady i wody seckiej. Pobrano na miejscu próbki lemonsady i przekazano do szkodliwych Wzrostu. Komisja Zakładowa Badania Żywności w Katowicach. Analiza wykazała, że butelki były nie wymyte, a lemoniada mętną z kłaczkowatym osadem. — W dniu 18 bm. kierownik odpowiedzialny firmy Feldman odpowiedział na powzięte przez kręceną przed sądem groźbki w Katowicach. Sąd wymierzył Feldmanowi 2-tygodniowy bezwzględny areszt za poruszenie w obęg lemoniady w butelkach brudnych nie należących oczyszczonych. Ponadto sąd groźbki przyznał Wzrostu. Komisji Zakładowej Badania Żywności w Katowicach koszty badania prób, którymi obciążony skazanego.

### CHROŃCIE DRZEWA OWOCOWE PRZED SZKODNIKAMI

(K) Zarząd ogrodów miejskich w Katowicach donosi, że wszystkie szkodniki drzew owocowych i ozdobnych należy usunąć najpóźniej do dnia 15 lutego br. Oprócz kupownic rodnicy, które łatwo rozpoznaje można po pozostałościach w gatunkach szkodliwych i zwinnych liściach, trzeba pozbierać i spalić. Najlepiej gniazda usunąć weh. asiej na gałęziach i korzeniach te. p. d. należy środkami owadobójczymi. Od dnia 15 lutego br. zarząd ogrodów miejskich przeprowadzi będzie inspekcję wszystkich sadów, ogrodników, znajdujących się na terenie Katowic. Po stwierdzeniu szkodników bezwzględnie połączymy winnych do odpowiedzialności.

## Chorzów

### PRZED PRZYJAZDEM HAJDUK

(-) W Chorzowie odbyło się posiedzenie magistratu, na którym wybrane komisję dla przejęcia administracji Wielkich Hajduków, których włączenie do Chorzowa projektowane jest w najbliższych tygodniach. Prace nad budżetem są na ukończeniu. Budżet zwyciężył wliczenie 8 milionów złotych.



Szczyt góry Parkowej w Kryńcu. Widok z wieży saneczkowej na stację kolejki górskiej.

## Z życia kulturalnego pracowników huty „Piłsudski”

O żywym zainteresowaniu pracowników huty Piłsudski w Chorzowie dla spraw społecznych i kulturalno-oświatowych świadczy między innymi liczny udział w dwu ostatnio urządzonych dla pracowników tej huty imprezach a mianowicie w odczycie p. Macha o polskim zagłębiu węglowym i odegranej przez zespół amatorski pracowników huty sztuce „Betleem Polskie” Rydya. Odczyt zorganizowany pod protektorem nac. dyr. Wspólnoty Interesów p. inż. Kowalskiego zgromadził ponad 1000 osób. Odczyt ten powtórzony zostanie w dniu 22 stycznia. Druga impreza — Betleem Polskie — w reżyserii p. Skrzysia również cieszyła się dużym powodzeniem, przy czym szczególnie gorąco oklaskiwane były tańce ludowe. Na czele sekcji teatralnej przy hucie Piłsudski stoi, jako prezes, p. inż. Dąbrowski.

### PRYSZCZYCA WYGASŁA!

(-) Ukazało się następujące ogłoszenie: „Na skutek wygaśnięcia pryszczyce na obszarze miasta Chorzowa uchylam zarządzenie i pol. cyjno - weterynaryjne w sprawie zwalczania pryszczyce. Dyrektor Pol. w a. (-) Dr Brudniak, Wicedyrektor.”

### WYBUCH W DROGERII

(-) Dnia 18 bm. o godz. 17.45 w drogerii H. Bakowskiego w Chorzowie II nastąpił wybuch, który spowodował pożar. Jak się okazało, Bakowski gotował jak s. p. y. do farby, który zapalił się i wybuchł. Powstałe szkody są znaczne. Ogień ogarnął strak pożaru. Wypadku w ludzkie nie było.

## Sen w oparach trującego gazu

Wczoraj rano, Ludwik Usok z Chorzowa zawiadomił władze bezpieczeństwa, że rodzina Sztopył mieszkająca w opuszczonej kuchni, znajdującej się w obrębie nieczystego szczytu „Hugona” w Chorzowie, uległa zatruciu gazami wydobywającymi się z celuści szczytu. Zatruciu uległa 30-letnia Klara Sztopyłowa i jej dzieci: 12-letnia Erna, 9-letni Eryk i 2-letnia Stefania. Wszystkich przewieziono w stanie groźnym do szpitala miejskiego w Chorzowie.

### KRADZIEŻ BIAŁEGO METALU

(-) Z zamkniętej skrytki żelaznej w hali mieszczącej Zakładów Elektrotechnicznych w Chorzowie, skradziono na szkodę firmy Zygmont Janowski i Ska w Katowicach, 200 kg białego metalu, wartości ok. 2000 zł. Za sprawcami kradzieży wszczęto śledztwo.



Szczyt góry Parkowej w Kryńcu. Widok z wieży saneczkowej na stację kolejki górskiej.

## STARUSZKA TRĄCONA PRZEZ SAMOCHÓD

(-) Samochód osobowy obywatela francuskiego M. Anthonarda na ul. Bytomskiej w Chorzowie utracił przechodzącą przez jezdnię 75-letnią Marię Grochowicką z Chorzowa. Staruszkę odwiezła do szpitala w Bytomiu. Władze miejskie w Chorzowie.

## Światłochłownice

PROFANACJA GROBÓW  
(8) Wczoraj w nocy patrol policyjny, przechodząc obok cmentarza w Lipinach, zauważył 3 cmentarze, którzy należeli do grobów. Policja zdołała przywrócić jednego z profanatorów w osobie Władysława Foka z Lipin.

## WANDALIZM

(8) W nocy z 18 na 19 bm. na osobie prowadzącej do Brzezina Śl. w kierunku sprawcy zlamali 14 przyrządów tych drzewek. Policja weszła do cmentarza.

## NOZEM RZEZNIKICKIM ZRANIŁ KOLEGÓW

(8) Młody mieszkaniec A. Wągorcem, Erykiem Kozką i Karolem Kozką z Lipin doszło onegdaj do ostrej sprzeczki. Sprzeciska zamienili się w bójkę. Kozka pobiegł nożem rano nożem Wagnera w lewy bok, Kozka w lewą stronę. Ranę odstawiono do szpitala Sp. Bractwa w Godzku. Kozka zajął się policja.

## TRAMWAJ NAJECHAŁ NA FURMANKĘ

(8) W ubiegłą środę w Starobrocie obok stacji Karłowice wydarzyła się katastrofa. Tramwaj wąskotorowy prowadzony przez motorniczego Teodora Kusza z Chorzowa, najechał na przejeżdżającą przez tor furmankę, powodując przy 69-letniego Teodora Kusza z Pogonk. Furmanka została rozbita. Wówczas się zdarzenia opadł na bruk, dźwignę pokręcającą czyszki oraz części obręczy ośi. Stan ranego jest beznadziejny. Należy podkreślić, że jest to już druga w tym miesiącu katastrofa na tym samym miejscu.

## Groźba zwolnień

Ożywiający się od niedawna zawierciński okręg przemysłowy przeżywa znów ciężkie chwile. Jak się dowiadujemy, inspekcja pracy zaalarmowana została groźbą zwolnienia pokazanej ilości robotników w różnych zakładach przemysłowych. Tak więc kopalnie: „Artur”, „Maciej” i „Jan” zwolnią mają w najbliższych dniach 900 robotników, rzekomo z powodu małorodności rudy żelaznej.

W fabryce sztucznego jedwabiu i innych fabrykach włókienniczych ulec ma również w najbliższym czasie zwolnienia około 870 robotników.

## Dzieje odcinka powieściowego

Francuzi wynaleźli wodewil, zaś odcinek powieściowy wynaleźli Anglicy. Pierwszą powieścią, drukowaną w odcinku na łamach dziennika był „Robinson Krusoe” Daniela Defoe. Powieść ta była drukowana od dnia 7 października 1719 roku do 17 października 1720 roku. Publikacja trwała zatem przeszło rok, zaciękanie jednak nie osłabło ani na chwilę i dziennik „London Post” podwoił swój nakład. Codzienne odcinki kończyły się zresztą w najbardziej patetycznym miejscu. Sto lat później narodził się ten rodzaj literacki we Francji, zdobywając z miejsca i na czas nieograniczony olbrzymie sukcesy. Pionierami francuskiej powieści odcinkowej byli Alexander Dumas ojciec i Eugene Sue; oni to zapoczątkowali nową arę w dziejach powieści europejskiej. W okresie od roku 1837 do 1857 Sue niepodzielnie królował na „parterze” wielkich dzienników paryskich. Jego powieść „Tajemnice Paryża” zdobyła rekord powodzenia, nigdy już potem nie dościgniony. Teofil Gautier napisał kiedyś, że „chorzy czekają na koniec „Tajemnic Paryża”, bo lotosiwa śmierć nie może ich porwać, zanim nie dowiedzą się, jaki los spotka bohaterów”. „Le Journal des Débats” podniósł swój nakład w sposób nienotowany w dziejach prasy, a w modnych podówczas czytelników wynajmowano egzemplarze za drogie pieniądze, przy czym trzeba było wcześniej zamawiać. Konkurencyjny „Constitutionnel” zamówił wtedy u złotodajnego autora drugą powieść „Zyda, Wiecznego Tulacza”, która cieszyła się nie mniejszym powodzeniem. Sue otrzymał za nią 100.000 fr. Sto tysięcy ówczesnych franków! Działo się to w roku 1842. Najwyższe honorarium za powieść odcinkową otrzymał Victor Hugo: 240.000 franków za „Nędzników”. Balzac wydrukował także szereg swoich utworów w odcinku, ale autor „Komedii ludzkiej” nie przekroczył nigdy skromnego honorarium 30.000 franków za powieść. Po 20 latach szalonej „vogues”, odcinki

powieściowe zaczęły blednąć, gdy nowy blask nadało im otwarcie w roku 1863 popularnego i taniego dziennika „Le Petit Journal”. Alexandre Dumas, Paul Fevel, Jules Sandeau, Edmond About drukowali swoje utwory w odcinku nowego dziennika, ale sensacja wywołał dopiero w roku 1865 Poisson du Terrail swoim „Rocambollem”. Przez lemy „Petit Journala” przedfiliowali również i inni specjaliści, jak Adolphe d'Enney, Xavier de Montepin, Jules Mary, Georges Ohnet i wreszcie najslawniejszy z prozatorów wszystkich: Jules Verne.

Na lamach tego wyspecjalizowanego dziennika powstał także nowy gatunek literatury popularnej: powieść policyjna czyli detektywistyczna. Powszechnie panuje mniemanie, że wynalazcą tego rodzaju literatury był Conan Doyle. Tymczasem szereg lat przed nim Emil Gaboriau stworzył swojego „Monsieur Lecqou”. On więc jest pionierem tego rodzaju twórczości, której niedoścignionymi mistrzami zostali potem Conan Doyle i Edgar Wallace w Anglii, a Gaston Leroux, Maurice Leblanc i Guy de Teramond w Francji.







# SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

## Bydgoscy Kolarze remisują w Tarnowskich Górach

Odbyły w Tarn. Górach ciekawe zawody bokserskie pomiędzy Klubem Sport. KPW. Bydgoszcz a Klubem Sport. KPW. Tarn. Góry daly wynik 8:8. Zespół gości zaprezentował się jako równorzędny dlatego też poszczególne walki daly wiele emocji tłumnie zebranej publiczności.

Wyniki spotkań byly następujące. Na pierwszym miejscu zawodnicy KPW. Bydgoszcz. W walce muszej z powodu nadwagi zawodnika KPW. Tarn. Góry Kucingora zwycięstwo walkowerem zdobywa Karpinski. W walce przyjacielskiej wygrywa na punkty Karpinski (Bydgoszcz).

W kocięcej: Garszka wygrywa przez k.o. z Nowakiem z 3 starcia. Walka przez 2 starcia byla wyrównana, a w 3 Nowak dostal silny cios w szczeki i dal sie wyhozyc.

W piórkowej: Borowicz przegral przez dyskwalifikacje do Matka II z powodu uderzenia w plecy.

W lekkiej: Richter II przegral na punkty do Pecki Adolfa.

W półśredniej I z powodu nadwagi Fiszera (Tarn. Góry) w walce przyjacielskiej po wyrównanym spotkaniu wynik nierozstrzygniety. Byla to najładniejsza walka dnia.

W półśredniej II: Kozłowski spotkal sie z Palusem. Wygral Kozłowski przez przewazne walki przez sedziogo z powodu duzej przewagi Kozłowskiego.

W średniej: Jablonka przegral do Chudziaka przez przewazne walki przez sedziogo z powodu niezadanej przewagi Chudziaka.

W półciężkiej: Strzewiczek (Tarn. Góry) wygrywa walkowerem z powodu niestawienia zawodnika w tej wadze przez KPW. Bydgoszcz.

Sedziował na ringu i na punkty bardzo dobrze p. Wende.

Publiczności 400 osób. Organizacja zawodow bardzo sprawna.

### PANIE UCZĄ SIĘ PLYWAĆ

Okręgowy Ośrodek WF. w Katowicach uruchamia z dniem 23 stycznia 1939 r. kursy pływackie dla pań niestowarzyszonych, Klubu Sportowego Pogon, Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Katowicach, ekspedientek sklepowych oraz pracownic fabrycznych.

Lekcje kursow odbywac się beda następujaco: Wtorki i czwartki od godz. 18-19 — Szkoła Zawodowa Żeńska.

Wtorki i czwartki od godz. 19-20 — panie niestowarzyszone.

Wtorki i czwartki od godz. 20-21 — KKS Pogon.

Poniedziałki i srody od godz. 20-21 — ekspedientki sklep i pracownice fabryczne.

Nauka pływania odbywac się będzie pod kierunkiem fachowego instruktora Okr. Ośr. WF.

Zgłoszenia na kurs dla pań niestowarzyszonych nalezy kierowac do dnia 23. I. 1939 r. do Ośrodka WF. w Katowicach, ul. Kilińskiego 23, telefon 341-50, wplatujac równocześnie 5 zł, tytułem wpisowego.

## Ciekawe wiadomości ze świata

### NIEMCY I SZWAJCARIA UCZESTNIKAMI TURNIEJU EUROPY ŚRODKOWEJ

W dniu 18 lutego br. w Warszawie odbył się na konferencji tenisowej w sprawie turnieju o puchar Europy Środkowej.

Uczestnikami tego turnieju mają być w rb. tylko 4 państwa: Polska, Włochy, Jugosławia i Czechosłowacja. Obecnie prowadzone są pertraktacje, aby w imprezie tej wzięli udział również tenisiści Niemiec i Szwajcarii.

### FINAL PUCHARU KRÓLA SZWECJI

W dn. 8-5. 2. w Hamburgu odbył się ma finałowy mecz tenisowy o puchar króla Szwecji pomiędzy reprezentacją Danii i Niemiec.

Oba kraje ustaliły już swe reprezentacje a mianowicie: Dania: Plougmann i Volschou-Barnussen. — Niemcy: Henkel i Menzel.

### PIĘĆ ZWYCIĘSTW REPREZENTACJI FRANCJI W ROKU UB.

Piłkarska reprezentacja Francji rozegrała w roku ubiegłym szereg międzypaństwowych spotkań piłkarskich, wyniki których notujemy:

- W Paryżu — Francja — Szwajcaria 2:1.
- W Amsterdamie: Francja — Holandia 3:2.
- W Paryżu: Francja — Włochy 0:0.
- W Paryżu: Francja — Belgia 5:3.
- W Paryżu: Francja — Bułgaria 6:1.
- W Paryżu: Francja — Belgia 3:1 (mecz o mistrzostwo świata).
- W Paryżu: Francja — Włochy 1:3 (mecz o mistrzostwo świata).

W sezonie bieżącym rozegrała Francja jedno spotkanie, z Włochami w Neapolu przegrywając 0:1.

### PRÓBA GENERALNA ZAWODÓW FIS.

W dniach 2 2do 24 bm. odbędzie się w Zakopanem próba generalna Zawodów FIS, mająca na celu ostateczne sprawdzenie sprawności organizacyjno-technicznej całej imprezy.

Program próby generalnej przewiduje w dniu 22 bm. próbę slalomu, w dniu 23 bm. — biegu rozstawnego i uroczystości otwarcia, w dniu 24 bm. zaś — próbę skoków.

### GAZETA ZAWODÓW FIS.

W dniu 10 lutego br. ukazał się ma po raz pierwszy gazeta Zawodów FIS, która wydawana ma być codziennie w godzinach popołudniowych przez cały okres trwania FISU. Gazeta ta zawierać będzie oficjalny komunikat prasowy, program imprez na dzień następnny, informacje i wiadomości bieżące, specjalny komunikat narciarski itd. Gazetka kolportowana ma być wśród publiczności.

### BIEG ZJAZDOWY DZIENNIKARZY SPORTOWYCH

W dniu 20. 2. br. bezopóźnio po zakończeniu Zawodów FIS. odbędzie się bieg zjazdowy dla dziennikarzy sportowych krajowych i zagranicznych, którzy z okazji Narciarskich Mistrzostw Świata zgromadzą się licznie w Zakopanem.

**Grupa**  
ZWALCZA  
MOTOPIRIN-MOTOR

**Makulatura gazetowa**  
do sprzedania  
Wiadomość w Adm. „Polski Zachodni”, Katowice, Kościuszki 15, II p. dom tylny.

Niniejszym podaje do le-kawej wiadomości, że od stycznia br. objełem  
**restaurację i wyszynk**  
dawn. (Kone. Marekwi)  
w Katowicach przy ul. Mikołowskiej 5 i róg Kamiennej.  
Z powodu objęcia urzędem w dniu 21 stycznia br. w obecny  
**wielkie świnobicie**  
Polecan dobrze polegnowane piwa i napoje.  
O łaskawe poparcie upraszam Szanownych Gości  
**GAŁUSZKA KONRAD**  
gospodarz.

**Firanki nowoczesne dekoracje okien**  
**MENCZEL, Katowice, pl. M. Piłsudskiego 2**

**Repertuar Kinoteatrów** od 20 I. 1939

<b>KINO CAPITOL</b> ul. Piłsudskiego 3	<b>BRAWURA</b> — Clark Gable, Myrna Loy, Spenser Tracy
<b>KINO CASINO</b> Pierackiego 17 19	<b>POLA ELIZEJSKIE</b> — pralng. Sacha Guitry
<b>KINO COLOSSEUM</b> ul. 3 Maja 7	<b>PIEŚ SKAZAŃCÓW</b> — Victor Jory, Florence Rice, N. Porter
<b>KINO SŁOŃCE</b> dawn. Białe	<b>SERCE MOJE NALEŻY DO CIEBIE</b> R. G. G. C. Rost, T. Logen, P. Kemp
<b>KINO STYLWY</b> Sławowa 19	<b>WALKA O SZCZĘŚCIE</b> — prod. Errol Flynn i Bette Davis
<b>KINO UPION</b> 3 Maja 25	Pierwszą miłość pensjonarek — prod. A. Sallicker, H. Krahl, A. Hörbger

ZORZA, Matejki z Dom Powstańców Śl.

**WOLNE POSADY**  
Młody technik budowlany  
nawet bez szkoły budowl. dąbry w rybnickich i rachunkowa w następnym poszuk wany. Oferty wraz z załączonym rysunkiem i życiorysem i warunków wynagrodzenia składac do Adm. P. Z. pod nr „3098”. (112)

**NAUKA I WYCHOWANIE**  
**Wpisy**  
na kursy „Praktyka Burowa” Księgowni uproszczonej — Korespondencji handlowej w językach obcych przyjmujące się codziennie. Kursy podlegają nadzorstwu Władz Światowych. Po ukończeniu w świadectwa. — Katowice, Młyńska 22. (3294)

**Obwieszczenie o licytacji**  
Oglašam, że w sobotę, dnia 21 stycznia 1939 r. o godz. 9.30 sprzedam publicznie w Rybniku przy ul. Piłsudskiego u 162. Technicznego nr 34, następujące ruchomości:  
1 kredens dębowy fornielowany, 1 stol dębowy i 6 krzesel, 1 radioodbiornik 3 lampowy, 1 kanape skórzana, 2 fotel skórzane, 1 otomana, 1 szafka na książki, 1 stol okrągły — oznaczone na łączną sumę 21 200. (3318)  
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży czterdzieć godzin przed rozpoczęciem licytacji.  
Rybnik, dnia 9 stycznia 1939 r.  
JOZEF BULA, komornik.

**Postanowienie**  
Dnia 12 stycznia 1939 r. Sąd Okręgowy w Katowicach, Wydział III Handlowy w składzie następującym: Przewodniczący: S. O. Lorych. Sedziowie handlowi: Kowalski i Widy. Protokółent: rej. sąd. Z. Ulewiczówna  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 stycznia 1939 roku wniosku Firmy Dem Towarowy Ludwik Kłmek, Tarnowskie Góry, G. Śl., ul. Krakowska 9 o ogłoszenie upadłości: na zasadzie art. 1, 5 i 15 prawa upadł.  
postanawia:  
I Ogłosić upadłość Firmy „Dom Towarowy Ludwik Kłmek, Tarnowskie Góry G. Śl., ul. Krakowska 9.  
II. Wezwać wierzycieli, by swe wierzycielności zgłosił Sędziemu Komisarzowi do dnia 28 lutego 1939 r.  
III. Zlecić czynności Sędziemu Komisarzowi Sądow. Grodzkiemu w Tarnowskich Górach.  
IV. Mianować syndykem upadłości: Władysława Rowińskiego w Tarnowskich Górach, kierownika Banku Ludowego. (3328)

**Ogłoszenie**  
Wydział Powiatowy w Lublińcu sprzedaje w drodze przetargu ofertowego, najwięcej dającym za cenę: 3 motory elektryczne o sile 16 K. M. i 2 K. M. na prad zmienny 220 389 V. wraz z pompami ssącooczyszczającymi odrodkowymi.  
Pisemne oferty nalezy składać w Wydziale Powiatowym w Lublińcu w terminie do 31 stycznia br. wieczorem.  
Wydział Powiatowy zastrzega sobie uwolnienie przetargu bez obowiązku podania powodów.  
Motory można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 10 do 14, w gmachu Wydziału Powiatowego. (107)

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości.**  
Oglašam, że 1) w poniedziałek, dnia 23 stycznia 1939 r. o godz. 11-tej sprzedam w Katowicach przy ul. 3-go Maja 13: 2 maszyny do szycia marki „Neumann” wpisane.  
2) w Katowicach przy ul. 3-go Maja 16 o godzinie 12: 100 kowal fianołowych trzechkrotnych mechanicznych, 100 szali mechanicznych, 1 kasa rejestracyjna „Ariston”.  
Ruchomości powyższe oznaczone na sumę od 13 — 800 zł, ad 2) — 1900 złotych oglądać można czterdzieć godzin przed rozpoczęciem licytacji na miejscu sprzedaży.  
KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Katowicach, rewiru IV.  
VII Km. 323-38.

**SPRZEDAŻ**  
**Futro**  
120 — z mufką i czepką sprzedam Katowice, Andrzejka 7, m. I. (108)

**UNIEWAŻNIENIA**  
Unieważniam świadectwo handlowe Nr 572 177 katęgorii 1111 kłm. wystawione dnia 18 I. 1939 przez I. Urząd Skarbowy Chorzów — które zgubiłem. Jan Wótkiel, Chorzów II. (117)

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie, rewiru IV oglašam, że w piątek, dnia 20 stycznia 1939 r. o godz. 9, sprzedam publicznie w Łagownikach przy ul. Sienkiewicza 28, następujące ruchomości: maszyna do szycia stara, kanape zielona, 1 szafka do rzeczy orzech, z lustrem, 1 bielizniarka, 1 biurko z banką starą, 1 lustro z podstawką dute, 1 zegar śliczny, 1 centrifuga „Alfa” stara, 1 kanape zielona, 1 leżanek stara, 1 szafka do rzeczy orzech. — oznaczone na łączną sumę 985 zł. (3329)  
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.  
WYSTUBA, kom. rewiru IV.

**PRZEWODNICZĄCY WYDZIAŁ POWIATOWEGO:**  
(—) Dr Riess.  
I Km. 1828-38.

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości.**  
W poniedziałek 13. dnia 23 stycznia 1939 r. w Chorzowicach sprzedam następujące ruchomości: 30 000 zegarek — oznaczone na łączną sumę 900 zł. (3317)  
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO rewiru I w Białsku.

**Obwieszczenie o licytacji**  
Oglašam, że w poniedziałek, dnia 23 stycznia 1939 r. o godz. 10 sprzedam publicznie w Katowicach przy ul. Sobieskiego nr 8, następujące ruchomości: bufet dębowy w pokroju jadalnym, stol owalny, witraż, aparat radiowy marki „Komet”, 8 krzesel dębowych, toaletka, bielizniarka, szafa na ubrania, stolik okrągły, 4 krzeselka wybite gobelinami, lampa metalowa, lampa wisząca drewniana z płytą szklaną — oznaczone na łączną sumę 21 215.  
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży przed rozpoczęciem licytacji.  
Katowice, dnia 19 stycznia 1939 r.  
KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Katowicach, rewiru VII.

**POKOJE UMEBLOWANE**  
**Pokój**  
umeblowany w Katowicach lub Łgncie — Panewnikach poszuk wany. Zgłoś do Adm. P. Z. pod nr „3104”. (115)

**ROŻNE**  
**Detektyw**  
Machyma Katowice, Dąbrowskiego 328. Wykady, obserwacje, dochodzenia telef. 32835 (3239)

**Redakcja:**  
Katowice, ul. Batorska 2, I. p.  
Telefony: do godz. 18 tej 337 67 350 85  
po godz. 18 tej 304 26 308 78  
Rekopisów nie zwraca się.

**Administracja:**  
Katowice, ul. Kościuszki 15, ofc. II p.  
Telefon: 337-67, 350-85.  
P K O Katowice 303 601  
Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

**Reprezentacja:**  
Chorzów, ul. Pościwca 2, tel. 411 83.  
Białski: Nad N. prem 2 tel. 88 67.  
Lublińskie: ul. Ozarowska 1.  
Cieszyn Zachodni, Maraz Piłsudskiego 4, tel. Cieszyn II nr 115.  
Rybnik: Główna 8, tel. 11-84 i 11-37.

**Abonament z odnośnem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr**  
Przyjmują Administracja Reprezentacji, Poczta (listow.) Agenc. Kowki.

**CENNIK OGŁOSZEŃ**

**OGŁOSZENIA W TEKŚCIE** (1 lam = 70 mm  
za 1 m m jednolitym na stronie tytułowej) at 100  
za 1 m m jednolitym w tekście na dalszych stronach at 80

**W DZIAŁE OGŁOSZENIOWY** (1 lam = 28 mm  
za 1 m m jednolitym at 0,25  
Kolumna strony wysłanki 410 mm, szerokość 28 mm  
— „Zona tekstowa” ma 1 kolumnę (1 lam — 70 mm)  
strona ogłoszeniowa — 10 słow (1 lam — 20 mm)

**DRÓBNE OGŁOSZENIA** płaci się za słowo 20 gr  
dla poszukujących pracy . . . . . 0,10 gr  
matrymalna . . . . . 0,30 gr  
Mistrz druktem . . . . . 0,10 gr  
Najniższe cenę drobnego ogłoszenia at 1,00 — dla poszukujących pracy at 1,00.

**NEKROLOGI**  
w tekście at 200 m/m za 1 m m jednolitym 0,80 gr  
w tekście pos. 200 m/m za 1 m m jednolitym 0,80 gr  
w tekście ogłoszeniowym za 1 m m jednolitym 0,25 gr

**WARUNKI OGÓLNE:**  
Opiski w ogłoszeniach nie spowodują do żadnego zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia o ile treści i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile zawołanie na to względem redakcji jest techniczne.  
Nie przyjmujemy odpowiedzialności za emytki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

**Ogłoszenia przyjmujemy do godziny 16-tej dnia poprzedzającego**